

KSR przyjęła alternatywny plan Huty im. Lenina

W najbliższej 5-latce produkcja towarowa wartości 77 mld zł

Plenum KF PZPR z udziałem członków egzekutywy KW

Z udziałem przedstawicieli Min. Przem. Ciężkiego, Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali, przew. ZG Zw. Zawod. Hutników posła J. Kieszczyńskiego i przew. WKZZ W. Kozuba obradowała wczoraj w Hucie im. Lenina Konferencja Samorządu Robotniczego. Poprzedziło ją plenarne posiedzenie KF PZPR, w którym uczestniczyli — przedstawiciele egzekutywy KW PZPR z I sekretarzem KW tow. Cz. Domagałą, sekretarzem KW — J. Pękala na czele oraz przedstawiciele nadrzędnych władz hutnictwa.

KSR podsumowała 2-miesięczną dyskusję toczącą się na 448 zebraniach i „małych” konferencjach samorządu robotniczego, w których zabierało głos 1400 pracowników wszystkich wydziałów i zakładów kombinatu. Efektem tej dyskusji jest 649 różnorodnych wniosków, których realizacja powinna przynieść ok. 200 mln złotych oszczędności rocznie (głównie dzięki obniżeniu kosztów produkcji i zwiększeniu oszczędności energii).

Z relacji dyrektora naczelnego HIL mgr inż. B. Kołomyjskiego wynika, że nakłady inwestycyjne na rozbudowę kombinatu w najbliższej 5-latce wyniosą ok. 10 mld złotych. KSR przyjęła alternatywny plan produkcji Huty im. Lenina w dwu wersjach. Jeśli uwzględnione zostaną propozycje kombinatu w zakresie dobrożenia inwestycyjnego — zostały one poparte przez egzekutywę KW PZPR — Huta osiągnie w okresie 5-letniej produkcji towarową o wartości 77,83 mld złotych. Niedopełnienie tego warunku może pociągnąć za sobą zmniejszenie planu produkcji towarowej o ok. 1,2 mld złotych.

Uchwała KSR uwzględniła również wysunięte w dyskusji propozycje przew. rady zakładowej — J. Stefanika, sekretarza KF PZPR W. Zolnierkiewicza, głównego energetyka Huty — Z. Centkowskiego, kier. Oddziału Hutniczego



Na zdjęciu (od prawej) I sekretarz KW PZPR CZ. DOMAGAŁA, I sekretarz KF PZPR poseł Z. JAKUS, przew. Prez. RN m. Krakowa mgr Z. SKOLICKI, dyrektor nac. HIL mgr inż. B. KOŁOMYJSKI (Fot. R. Chmura).

Konkurs Chopinowski

Dziś gra Maria Korecka

Dziś, 26 bm. na VII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Fr. Chopina wystąpi druga Polka — Maria Korecka.

Zaszczytne wyróżnienie rektora UJ

prof. dr M. Klimaszewskiego

Jutro w Warszawie, w ambasadzie radzieckiej, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a równocześnie kierownik Katedry Geografii Fizycznej UJ — prof. dr Mieczysław KLIMASZEWSKI otrzyma z rąk ambasadora ZSRR dyplom członka Wszelchwiązkowego Towarzystwa Geograficznego.

Towarzystwo to posiada ogromne osiągnięcia naukowe, nie tylko w zakresie geograficznych badań terytorium całego Kraju Rad, ale również geologicznych, etnograficznych i antropogeograficznych.



Plug zmagają się z olbrzymią, przekraczającą wysokość 2 metrów zaspą na śnieżnej pustyni w okolicach Olkusza. Silnik pracuje na najwyższych obrotach, śnieżna ściana ustępuje opornie.

Okolice Olkusza przypominają arktyczny krajobraz

Ciężkie pługi zmagają się z 2-metrowymi zaspami

Raid „Echa” po najcięższej w kraju trasie

S zosa warszawska wybiega poza ostatnie domy Krakowa ciemnym pasem asfaltu. Czysta nawierzchnia, na poboczach niskie przyzmy śniegu. Jednak już za Michałowicami widać, że zima nie rezygnuje z natarcia, że wygodny dotąd przejazd zawdzięczamy wyłącznie pracy drogowców.

Jeszcze ub. zimy warstwa śniegu rosła by z godziny na godzinę, utrudniając komunikację, dopiero nazajutrz rano odrzucały ją na boki pługi. Obecnie wszystkie ważne szlaki komunikacyjne, a więc drogi pierwszej i drugiej kolejności są oczyszczane bez przerwy. Nim ujechalimy kilka kilometrów z przeciwnej strony ukazał się opłuczony „Star”. — Zgarniał on nawiany śnieg, oczyszczając całą szerokość jezdni.

Do Miechowa mikrobus WZDP, dociera bez najmniejszych trudności. Teraz skręt na Wolbrom. Tu już widać ochronną rolę płotków śnieżnych — ukryte niemal całkowicie w

zaspach, skutecznie powstrzymują pierwszy impet zamieci. Dokoła coraz więcej bieli — wzdłuż traktu rosną w górę zasy, samochód jedzie zygając. Na drodze niepodzielnie królują lekkie i zwrotne sanki konne.

Co kilkaset metrów spotykamy stadka kuropatw. Zerują na wzniesieniach, gdzie śnieg jest płytszy, podchodzą na kilka metrów do zabudowań, nie płoszy ich ani silnik samochodu, ani dzwonek przy konskich uprzężach

Przed nami Wolbrom — i zamieć. W ciągu kilku minut robi się niemal ciemno, sypie gęsty śnieg, wiatr nanosi na drogę biały pył, widoczność ogranicza się do 2 — 3 metrów.

Na trasie Wolbrom — Skala

Jeszcze parę kilometrów i przed nami sławna już, najtrudniejsza droga województwa: Wolbrom — Skala. Utrzymanie na niej komunikacji, to syzyfowa praca. Nie potrzeba śnieżycy. Wystarczy lekki wiatr, by w kilka godzin po przejściu pługów utorowany szlak znikł bez śladu. Trasa jest jednak ważna — kilometr przed Skalą znajduje się mleczarnia, gromadząca mleko z okolicy i zaopatrująca w nie mieszkańców Krakowa. Więc spychacze i potężne „ZIL-y” wirnikowe krążą tam i z powrotem drążąc w sypkiej masie wąskie tunele.

Końcowy atak

Nadjeżdżamy akurat w momencie końcowego ataku na olbrzymie parokilometrowej długości zasy. Wczoraj sforsowały je spychacze (droga była przez parę dni zamknięta), dzisiaj toruje i poszerza przejazd pług wirnikowy. Śnieżne ściany kryją go niemal całkowicie, tylko smuga śniegu

Już wkrótce do osiedla „Kablówców” wprowadzą się lokatorzy

W najbliższym sąsiedztwie krakowskiego „Kabla” powstanie piękne, nowoczesne, spółdzielcze osiedle mieszkaniowe. Pierwszy — i dodajmy, największy — z zaplanowanych tutaj bloków znajduje się już na ukończeniu. Do 134 mieszkań jeszcze w I połowie bież. roku wprowadzą się nowi lokatorzy — pracownicy „Kabla”, członkowie spółdzielni mieszkaniowej. Równocześnie z pracami wykończeniowymi pierwszego bloku, rozpoczęto wykopy pod drugi z bloków mieszkalnych. W sumie wybuduje się jeszcze 5 bloków, z których każdy liczyć będzie 60 mieszkań. Warto dodać, że znaczne dotacje przewidziano na powstanie osiedle spółdzielcze z fundu-

Cena 50 gr A
echo
KRAKOWA
Rok XX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 48 (6091)
Kraków, piątek 26, sobota 27 lutego 1965 r.

Nowa akcja przeciw KP USA

Oświadczenie Gus Halla

NOWY JORK

Amerykańska „wielka ława przysięgłych” 25 bm. ponownie wystąpiła z oskarżeniem przeciwko Komunistycznej Partii USA o niedopełnienie obowiązku zarejestrowania się w Departamencie Sprawiedliwości.

Nowe oskarżenie przeciwko KP USA na podstawie ustawy McCarrana „jest próbą stworzenia atmosfery hysterii i stanu wyjątkowego w celu zagłuszenia wszelkiej opozycji przeciwko prowadzeniu niepopularnej, niewypowiedzianej i w konsekwencji, niesłusznej, agresywnej wojny w Wietnamie południowym” — oświadczył w czwartek na konferencji prasowej jeden z przywódców partii, Gus Hall.

Dziś przemówienie A. Kosygina w moskiewskiej TV

Premier Związku Radzieckiego, Aleksiej Kosygin, wystąpi dziś, 26 bm. przed kamerami telewizji moskiewskiej.

Jak podaje dziennik „Pravda”, wystąpienie szefa rządu radzieckiego, poświęcone podróży po azjatyckich krajach socjalistycznych, rozpocznie się o godz. 21 czasu moskiewskiego.



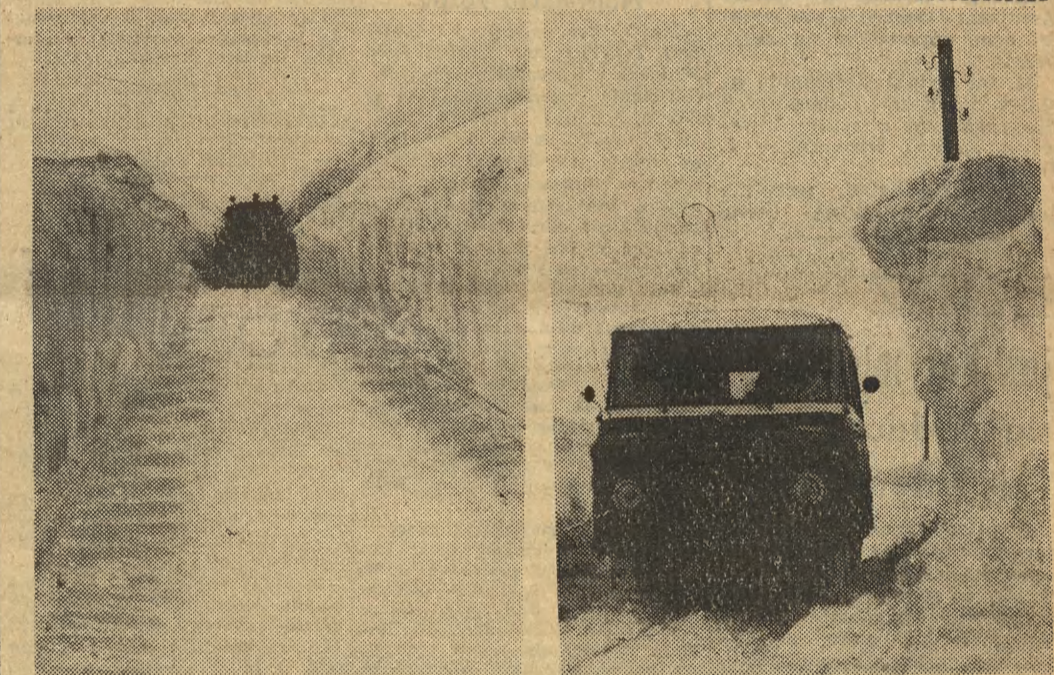
Korytarz wydrążony w śniegu jest tak wąski, że trudno wysiąść z samochodu. Dopiero dziś pługi mają poszerzyć tę trasę, aby pojazdy mogły się wyminąć.

Tekst: H. SŁOCZYŃSKA
Zdjęcia: J. LEWICKI

wylatująca wysokim łukiem w powietrze znaczy jego ślad. Za pługiemy i nasz mikrobus zagłębia się w wąskie przejście. Tylko jeden pojazd może się nim poruszać, mijając na razie nie ma.

Śnieg sięga dachu samochodu, patrzymy przez okna na odległy zaledwie o 20 — 30 cm biały wał. Trudno sobie wprost wyobrazić usuwanie tej półtora — dwumetrowej warstwy. A przecież trzeba poszerzyć przejazd, otworzyć drugi tor, in-

(Dokończenie na str. 2)



Gościmy delegację parlamentu WRL

25 bm. na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL przybyła do Polski z wizytą delegacja Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej.

Na czele delegacji stoi przewodnicząca Zgromadzenia Państwowego — Istvanna Vass,

Na zdjęciu po lewej: śnieżne ściany kryją niemal całkowicie pług wirnikowy, tylko smuga śniegu, wylatująca wysokim łukiem w powietrze znaczy jego ślad. Na zdjęciu po prawej: to wcale nie przesada, że zasy sięgają niemal szczytów słupów telegraficznych.

Min. oświaty Norwegii zwiedził Oświęcim i Kraków

Minister oświaty i kultury Norwegii Helge SIVERTSEN, który 25 bm. przybył do Krakowa, zwiedził tereny b. hitlerowskiego obozu w Oświęcimiu-Brzezince. Składając pod ścianą śmierci bloku nr 11 wiązanek kwiatów, norweski minister powiedział: „W imieniu rządu królestwa Norwegii składam te kwiaty w miejscu poświęconym krwią niewinnych zamordowanych ludzi. Nie jestem w stanie wyobrazić sobie cierpień i męczotwa ludzi, którzy tu umierali. Nie wolno dopuścić, by powtórzyła się kiedykolwiek historia Oświęcimia”.

Tego samego dnia gość norweski po powrocie do Krakowa zapoznał się z zbiorami Muzeum Historii UJ. Następnie zwiedził Wawel.

35-letni dziadek

Belgradzki tramwajarz, R. Devic ożenił się w wieku 16 lat. Po 19 latach stał się dziadkiem. Jego córka, która w roku ubiegłym wyszła za mąż, urodziła obecnie córeczkę.

Ze świata

W SZCZELNIE WYPEŁNIONEJ SALI AMFITEATRU TURGOT NA PARYSKIEJ SORBONIE odbył się 24 bm. odczyt znakomitego pisarza polskiego, Tadeusza Brezy, na temat — „Literatura polska 20-lecia (1945—1965) oraz problemy literackiej twórczości socjalistycznej”.

DZIŚ, A. HARRIMAN — przedstawiciel prezydenta USA do specjalnych poruczeń w Tel Awiwie rozmowy z rządem Izraelskim. Wizyta Harrimana w Izraelu jest nieprzychylnie komentowana w prasie arabskiej.

UCZESTNICY OBRADUJĄCEJ W MOSKWIE II Wszelchwiązkowej Konferencji Weteranów Wojennych wystosowali do parlamentu NRF depeşe, w której protestują przeciwko zamiarowi rządu NRF zaprzestania ściągania od dnia 8 maja br. hitlerowskich żołnierzy wojennych.

FRASA WŁOSKA DONOSI O NOWEJ FALI STRAJKÓW. Przerwało pracę 400 tys. robotników przemysłu spożywczego, którzy domagają się zaprzestania redukcji pracowników oraz podwyżki płac. Trwa 24-godzinny strajk robotników gazowni.

MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH KRL-D potęgilo w czwartek „Układ o zasadniczych stosunkach między Koreą pd. i Japonią”, parafowany w Seulu 20 bm., który wiąże się bezpośrednio z amerykańskim planem utworzenia w Azji północno-wschodniej agresywnego bloku wojskowego.

Komisje sejmowe rozpatrują odpowiedzi resortów na dezyderaty

25 bm. sejmowa komisja spraw wewnętrznych rozpatrzyła odpowiedzi resortowe na dezyderaty komisji oraz zatwierdziła sprawozdanie z jej działalności w trzeciej kadencji.

Pos. M. Grendys (SD) omówił odpowiedzi udzielane przez poszczególne resorty na dezyderaty zgłoszone przez komisję.

Np. kancelaria Rady Państwa wspólnie z Urzędem Rady Ministrów podjęła odpowiednio kroki w sprawie przeniesienia prac społecznych w radach narodowych (sesje, posiedzenia komisji itp.) poza godziny pracy zawodowej. Usprawnienie w zakresie dostosowania godzin przyjęć do potrzeb ludzi pracy w znacznym stopniu ułatwiło im załatwianie spraw w urzędach i instytucjach. Przestrzeganie i skrupulatne stosowanie przepisów KPA wpłynęło w znaczący sposób na podniesienie sprawności i polepszenie terminowości obsługi interesantów.

Usprawnienia wymaga wciąż jeszcze załatwianie indywidualnych spraw obywateli.

Sejmowa komisja przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy rozpatrywała realizację ustaw dotyczących jednostek gospodarki nieuspołecznionej, zmiany w statucie Komitetu Drobnej Wytwórczości oraz odpowiedzi na dezyderaty.

M. in. wyniki stosowania ustawy o ulgach podatkowych dla rzemiosła z tytułu inwestycji omówił wicemin. — J. Dusza.

Wprawdzie zbyt wcześnie jest jeszcze na pełną ocenę

realizacji tej ustawy, tym niemniej wiadomo, że liczba rzemieślników korzystających z przyznanych przez nią uprawnień jest niewielka. Jak dotychczas, ustawa nie spowodowała poważniejszego wzrostu liczby nowych warsztatów.

W dyskusji posłowie zwrócili uwagę na potrzebę większej popularyzacji przez Izby Rzemieślnicze i rady narodowe ustaw dotyczących rzemiosła. Należałoby tego rodzaju pracę prowadzić zwłaszcza wśród absolwentów szkół zawodowych i techników, zapoznając ich z możliwościami zatrudnienia w rzemiosle i uruchamianiu warsztatów.

Raid „Echa”

Końca zimy nie widać — kredyty na odśnieżanie przekroczone

(Dokończenie ze str. 1)

czey nie miną się tu nawet sanki, a cóż dopiero samochody.

Największe zasy

Największe zasy spotykamy pod Trzyciążem, potem koło Zadroża i wreszcie na parę kilometrów przed mleczarnią w Skale. Tutaj nawet ciężki „ZIL” radzi sobie z trudem, co chwila przystaje, cofa, znów atakuje miękką, nieustępliwą ścianę. Maszyna niemal stoi w miejscu otoczona czarną chmurą spalin, ale jednak uparcie pokonuje przeszkodę.

Za Skatą droga się poszerza, zasy odsuwają na boki. Ojców, to już powrót do normalnych warunków jazdy. Szosa ściele się gładko, niebo wypogadza, aż trudno uwierzyć, że kilkanaście kilometrów za nami pozostała zamięć i grzęzawice torujące sobie drogę maszyn, które w tym roku całkowicie wyeliminowały pracę ludzkich rąk.

Kredyty przekroczone

4 mln zł przeznaczony Woj. Zarząd Dróg Publicznych na walkę ze śniegiem i gołoledzią podczas obecnej zimy. Już teraz jednak wydano — ok. 20 milionów złotych. Tymczasem końca opadów nie widać, a jeszcze czekają nas przedwiosenne gołoledzie.

Odsnieżanie, to akcja kosztowna, choć w obecnych warunkach konieczna. Jeszcze nie tak dawno dbano tylko o zachowanie łączności na głównych szosach. Drogi trzeciej i czwartej kolejności dostępne były jedynie dla sanek konnych. Dziś już nie możemy sobie na to pozwolić — dojazd pracowników do zakładów, transport masek do miast, dowóz towarów na wieś musi odbywać się bez

Świadkowie oskarżają gestapowców z Zakopanego

W procesie przeciwko szefowi placówki gestapo w Zakopanem, Weissmannowi oraz urzędnikowi tej placówki, Sehmischowi, który toczy się przed sądem przysięgłych we Fryburgu, zeznawali w śróde świadkowie z Polski.

Tadeusz Paudyn z Krakowa zeznał, iż w 1941 r. był wielokrotnie torturowany w więzieniu gestapowskim w Zakopanem.

Zeznała również świadka, Gustawa Winkowska, obecnie zamieszkała w Hollywood. Oświadczyła ona, iż nigdy nie zapomniała twarzy ówczesnego szefa gestapo, głównego oskarżonego w tym procesie, Roberta Weissmanna. Gustawa Winkowska została aresztowana również w 1941 r. w Zakopanem, a następnie wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück.



ZOŁNIERZE KOREI PŁD. W WIETNAMIE

Pierwszy kontyngent żołnierzy południowokoreańskich, w sile około 600 osób, wysiada 25 bm. na nabrzeżu w Sajgonie.

CAF — Photofax

Z kraju

B. JASZCZUK PRZYJĄŁ PRZEDSTAWICIELI SPÓŁDZIELCZOŚCI RZEMIEŚLNICZEJ

Sekretarz KC PZPR B. Jaszczuk przyjął 24 bm. przedstawicieli władz Centralnego Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu, którzy poinformowali go o kierunkach prac podejmowanych w związku z zadaniami postawionymi przed rzemiosłem w planie 5-letnim.

AMBASADOR USA Z WIZYTĄ U PRZESZA PAN

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce John M. Cabot złożył w czwartek wizytę prezosowi PAN, członkowi rzeczowemu PAN — prof. dr Januszowi Groszkowskiemu. Amb. Cabot wręczył prezosowi PAN pamiątkowy album ze zdjęciami fotograficznymi Księżyca, wykonanymi przez statek kosmiczny „Ranger-7”.

UCHWAŁA KERM

KERM podjął uchwałę w sprawie oszczędności metali nieżelaznych w latach 1966—70. W uchwale zawarte są decyzje w sprawie wykorzystania złomu i odpadów metali nieżelaznych, a także zbiórki zużytych puszek konserwowych.

JUBILEUSZ

E. SZELBURG-ZAREMBINY 40 lat temu — w 1924 r. ukazała się pierwsza książka Ewy Szelburg-Zarembiny. W piątek w siedzibie ZLP odbyło się spotkanie z Jubilatką. Przybyli na nie liczni pisarze i wydawcy. Obecny był minister kultury i sztuki — Lucjan Motyka. W Polsce Ludowej ukazało się 145 tytułów książek Ewy Szelburg-Zarembiny. Ich nakład przekroczył 5 mln egzemplarzy.

przerwy. W tej sytuacji jedyną możliwością obniżenia kosztów stanowi mechanizacja. W ciągu obecnej zimy po raz pierwszy w akcji odsnieżania dróg biorą udział wyłącznie maszyny. WZDP posiada 70 pługów, w tym 11 najbardziej wydajnych „ZIL-ów”.

Efekt brawury narciarskiej — złamane ręce i nogi

W ciągu 31 dni 520 interwencji GOPR-u

520 razy spieszyli w styczniu z pomocą ofiarom „białego szaleństwa” ratownicy GOPR-u: w Tatrach, Beskidach, Sudetach, Bieszczadach i grupie rabczańskich. Najwięcej, bo aż 198 interwencji było w Tatrach, Beskidach — 116, i Sudetach — 121.

Smutny — jak co roku — jest bilans wypadków narciarskich. W ub. miesiącu zanotowano 75 złamań kończyn, 123 skręcenia nóg oraz 10 ciężkich obrażeń ciała, jak np. uszkodzenie kręgosłupa.

W Sudetach zdarzył się ponadto śmiertelny wypadek; w czasie jazdy na sankach zginęło czterolatek dziecko.

Lekkomyślność, zbyt szybka jazda, a także nieodpowiedni sprzęt — oto główne przyczyny tragedii narciarskich. Charakterystyczna rzecz, że np. w Tatrach, najrzadziej ratownicy GOPR interweniuje na Kasprowym Wierchu. Prawdziwą natomiast udręką dla GOPR-u jest Gubałówka. Prowadzące z niej trasy zjazdowe lekkomyślni entuzjaści narciarstwa uważają za dziecinnie łatwe i bezpieczne. Tymczasem właśnie tam najwięcej ludzi łamie nogi i ręce. Duże nasłonecznienie sprawia, że trasy narciarskie na Gubałówce są oblodzone i najeżone wystającymi spod śniegu kamieniami. O wypadek więc bardzo łatwo.

Obserwacje wykazują, że większość wypadków spotyka narciarzy jeżdżących na nartach z wiązaniami typu kandahar. Okazuje się, że wiązania bezpiecznikowe zdają doskonale egzamin; w razie niebezpiecznego upadku, często łamią się narty, ale nogi pozostają przeważnie całe.

Strażnicy przemysłowi spirytusu

Wczoraj funkcjonariusze Komendy Dzielnicowej MO Kraków-Grzegorzki zatrzymali w Krak. Zakł. Spirytusowych dwóch pracowników przemysłowej straży zakładowej i b. strażnika (ich nazwisk milicja na razie nie ujawniła), którzy przetrzucali przez mur okalający przedsiębiorstwo dwa kanistry z zawartością 40 l spirytusu. (z)

U Thant ponownie wzywa do rokowań

Rusk nie wyklucza możliwości nowych nalotów USA na DRW

Misja łącznikowa naczelnego dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej ogłosiła w czwartek komunikat na temat odwołania z terytorium DRW, na prośbę rządu DRW, stałych przedstawicieli Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie.

Komunikat przypomina, że przyczyną tego kroku były poważne prowokacje wojenne Stanów Zjednoczonych i ich marionetek południowietnamskich przeciwko DRW. Misja łącznikowa oświadczyła, że rząd USA i władze sągongkie ponoszą całkowitą odpowiedzialność za to, iż przedstawiciele Komisji przebywający na terytorium Wietnamu północnego, nie mogą dłużej prowadzić swej normalnej działalności. Wobec amerykańskich nalotów bombowych DRW nie mogła zagwarantować im bezpieczeństwa.

NOWY JORK

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, w złożonym 25 bm. oświadczeniu ponownie wezwał do rokowań, których celem byłoby przerwanie wojny w Wietnamie.

W komentarzach amerykańskich agencji prasowych zwraca się uwagę, że ten apel do zdrowego rozsądku nastąpił ze strony U Thanta w tym samym czasie, kiedy w Waszyngtonie sekretarz stanu USA, Rusk wypowiadał się na konferencji prasowej przeciwko rokowaniom, dotyczącym problemu wietnamskiego.

Rusk nie wykluczył możliwości przeprowadzenia nowych rajdów lotnictwa wojskowego USA na terytorium DRW. Podkreślił on m. in., że tego rodzaju poczynania, jak bombardowanie terytorium DRW, zgodne są z podstawową polityką USA.

OŚWIADCZENIE RZECZNIKA BIAŁEGO DOMU

Rzecznik prasowy Białego Domu, Reedy, oświadczył, że prez. Johnson „nie upoważniał nikogo do nawiązania jakichkolwiek kontaktów” dotyczących negocjacji w sprawie Wietnamu i że „nie otrzymał żadnych propozycji na ten temat”. Reedy podkreślił także, że „Stany Zjednoczone nie podejmowały żadnych kroków, które mogłyby doprowadzić do rokowań”.

KHANH W HONGKONGU

Generał Khanh, do niedawna szef południowietnamskiej junty wojskowej, przyleciał w czwar-

tek do Hongkongu w nowej roli „ambasadora do zleceń specjalnych”.

GŁOSY W SAJGONIE ZA PRZERWANIEM OGNI

Jak podaje AFP, w Sajgonie, stolicy Wietnamu pld., odczytano się po raz pierwszy w sposób otwarty głosy, wzywające do przerwania ognia w kraju.

Komitet Ruchu na rzecz Pokoju, w imieniu południowietnamskiej ludności, zwrócił się do rządu i do Frontu Wyzwolenia Narodowego Wietnamu pld. z żądaniem niezwłocznego przerwania ognia w kraju i przywrócenia spokoju.

Polsko-włoska wieloletnia umowa handlowa

25 bm. w Rzymie została podpisana przez ministra handlu zagranicznego PRL, W. Trampeckiego i ministra handlu zagr. Republiki Włoskiej, B. Matarella, parafowana w styczniu br. nowa, wieloletnia umowa handlowa polsko-włoska na lata 1965—1969.

Wzajemne obroty w 1964 r. wyniosły 339,4 mln zł dewizowych.

Nowa wieloletnia umowa przewiduje 15-proc. wzrost obrotów, w porównaniu z efektywnymi rezultatami 1964 r., przy znacznym zwiększeniu w naszym eksporcie pozycji sprzętu inwestycyjnego i przemysłowych towarów konsumpcyjnych.

Protest działaczy „Caritasu” przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich

Duchowni i świeccy działacze Zrzeszenia Katolików „Caritas” — b. więźniowie obozów koncentracyjnych złożyli w czwartek w Oświęcimiu hołd pamięci pomordowanych. Po złożeniu wieńców i kwiatów pod ścianą śmierci na dziedzińcu bloku nr 11, księża i działacze katolicki uchwaliли apel do katolików w NRF, w którym czytamy m. in.:

„Jako katolicy, jako duszpasterze jesteśmy zaniepokojeni utrzymywana w NRF atmosfera zbrojeń i tolerancji dla byłych zbrodniarzy wojennych.

Zwracamy się do naszych braci — katolików w NRF, których uczucia religijne wykorzystuje się do akcji odwetowej odradzającego się neofaszyzmu — z przekonaniem, że siła moralna tkwiąca w wierze katolickiej i rozsądek kierować będzie ich czynami.

Jako działacze katolicki i obywatele naszej polskiej ojczyzny, łączymy się wraz z całym narodem z głosem protestu przeciwko próbowi zwolnienia od odpowiedzialności tych, którzy są współwinni za zbrodnie ludobójstwa popełnione przez faszyzm hitlerowski”.

Kapłani i działacze katolicki uchwaliłi również tekst listu do kanclerza rządu NRF — Ludwiga Erharda, w którym podkreślają, iż zamierzona decyzja rządu NRF przedawnienia zbrodni hitlerowskich „byłaby sprzeczną z elementarnymi zasadami sprawiedliwości społecznej i wywołuje bolesne uczucia wszystkich uczciwych ludzi, a zwłaszcza tych, którzy sami przeżyli grozę hitlerowskich obozów zagłady”.

Elektrownia poruszana parą z wnętrza ziemi

MOSKWA

Już wkrótce ma być uruchomiona pierwsza w Związku Radzieckim elektrownia geotermiczna. Budowana jest ona na Kamczatce. Jej turbiny poruszać będzie para, wydobywająca się z wnętrza ziemi.

ŁÓDŹ już bez mieszkań na poddaszach i w suterrenach

W Łodzi zlikwidowano ostatecznie problem mieszkań w suterrenach i na poddaszach. Tylko w roku ubiegłym, ze strychów, przybudówek i walcących się ruder, wyprobowano prawie 2 tys. rodzin. Wszystkie te rodziny otrzymały mieszkania w nowych blokach.

W Skopje — znów wstrząsy

BELGRAD

W czwartek, mieszkańcy Skopje, stolicy Macedonii, odczuli 2 silne następujące po sobie wstrząsy podziemne. Na szczęście nie było ofiar w ludziach, ani strat materialnych. Wiele osób opuściło domy, wybiegając na ulice.

Skopje dotknięte zostało katastrofalnym trzęsieniem ziemi 26 lipca 1963 r.

Co słysząc?

„Telewizyjna wojna” w Opolu dobiega kresu. Ruszyła tu nowo zainstalowana stacja retransmisyjna, która pozwoli na odbiór programu TV z Katowic na kanale 10 i z Wrocławia — na kanale 12, bez wzajemnego zakłócania odbioru programów nadawanych z obu miast. Telewidzowie, którzy będą chcieli oglądać Katowice, muszą jednak nastawić w tym kierunku swe anteny; tak samo oglądanie Wrocławia wymaga skierowania anteny w jego stronę. Przeszły się więc sypać grzywny pieniężne za oglądanie Katowic (co, nota bene, stanowiło nie lada curiosum prawne).



W Rio de Janeiro rozpoczął się słynny karnawał. Na zdjęciu: fragment pochodzący z karnawatu w Rio.

CAF — Photofax

41 zabitych i 16 rannych w rumuńskiej kopalni

BUKARESZA

W kopalni Uricani w zagłębiu Valea Jului w Rumunii, wydarzyła się poważna katastrofa górnicza. 41 górników straciło życie, a 16 osób zostało rannych.

Przyczyną katastrofy był wybuch gazów

Grypa zaatakowała 115 tys. warszawiaków

Już blisko miesiąc trwa wyjątkowa walka z atakiem grypy w Warszawie. Liczba chorych przekroczyła 115 tys. osób. Codziennie notuje się ponad 12 tys. nowych zachorowań.

Liczba zachorowań w Trójmieście — w Gdańsku, Gdyni, Sopocie — oraz w Wejherowie zmalała do ok. 1600 dziennie, w Szczecinie — 1500.

KRONIKA wypadków

28-letni pracownik PKP, Tadeusz Mroczek (zam. w Woli Filipowskiej), został potrącony przez pociąg osobowy i poniósł śmierć na miejscu.

Nie pali się z piecami?

Widok jest zgoła XIX-wieczny: sterty osmolonych kaffi, szaflik z umorusanym majsterem z pomocnikami trudzącym się po tygodniowych wysiłkach piec był wreszcie gotowy... Któż tej przyjemności nie zna (poza szczęśliwymi posiadaczami centralnego ogrzewania)? Raz na kilka lat spoka mieszkanie kataklizm, osiadały z sobą brud, zamieszanie, ruiny. W rezultacie ożymać można piec, pozerając nieprawdopodobne ilości węgla, czasem niebezpieczny jeśli się coś majstrowi przyświadczyło (w dodatku wymagający obsługi prawitej i cierpliwiej).

W tylu dziedzinach budowlanych doczekaliśmy się postępu i ułatwień, ale w tej — o dziś wszystko odbywa się jak za króla Cwiczka. Czyżby zapomniano, że jednak przytłaczająca większość obywateli w tym kraju, pieców węglowych używa i używać będzie jeszcze przez wiele lat? Nie tylko zresztą na wsi, ale i w mieście, gdzie — jak choćby w Krakowie — centralne ogrzewanie jest ciągle jeszcze czymś wcale nie powszechnym.

Chyba zapomniano. F-rzez wiele lat nie słyszało się nie o jakichś nowych rozwiązaniach konstrukcyjnych, a kiedy — ostatnio one się pojawiły — okazuje się, że nie ma bazy produkcyjnej, która by mogła zaspokoić choć częściowo potrzeb rynku. W rezultacie o piecach oszczędnościowych, gotowych, wyprodukowanych w fabrykach — a zatem przesreślających konieczność uciążliwych prac budowlanych w użytkowanych stale lokalach — trudno się cokolwiek

dowiedzieć. Zamiast nowoczesnych pieców mamy... telewizory, a na ich ekranach oglądając można właśnie owe piece. Można zobaczyć przemysłne urządzenie, produkowane gdzieś we Wrocławiu, które pozwala przy pomocy nie wiadra czy dwóch, ale — cóż za rewelacja! — trzech kg węgla ogrzać cały pokój...

Wtedy siedzące przed telewizorami gospodynie zaczynają sobie liczyć: ileż to wędrówek do piwnicy mniej, ile mniej kubiłów w popiołem, i — ileż więcej czasu, żeby właśnie przed tym telewizorem posiedzieć... Nie mówiąc oczywiście o oszczędnościach pieniężnych. Wzdychają sobie, że gromkie głosy domagające się ułatwień w prowadzeniu gospodarstwa domowego dla kobiet wycelowane są jak na razie w smażonego dorsza, nowy proszek do prania i skrobaną marchewkę w plastikowych torebkach. A że jak za dawnych czasów trzeba naciągać na siebie brudny sweter, stare rękawiczki i wędrować po schodach z kulekami węgla — to jakoś nikogo nie wzrusza.

Zresztą w skali krajowej tego węgla i energii nie mamy za wiele, o czym wiadomo nie od dziś i czego rezultaty odczuwa się w postaci kolejnych akcji oszczędnościowych sięgających w różne dziedziny, tylko nie do domowych pieców, przez które z dymem a bez pożytku uciekają miliony złotych. Wyliczono bowiem bardzo szczegółowo, jakie straty ciepła powoduje spalanie węgla w tradycyjnym piecu kaflowym, takim właśnie jaki króluje u nas niepodzielnie i jaki jest szczytem umiejętności konstrukcyjnych naszych dyplomowanych majsterów i domowych fuzzerów, którzy ich z mniejszym lub większym powodzeniem zastępują.

A zatem przyszłość — przynajmniej u nas — ciągle należy do tradycyjnego, glinianego kolosa? Tak można by sądzić również z rozeznania sytuacji w województwie krakowskim i mieście. Krakowska Centrala Materiałów Budowlanych rozpowadziła w ub. roku 2,6 miliona tzw. jednostek kafilarskich, w czym mieści się (zaokrąglając przeliczenia) jakieś 10 tys. tradycyjnych pieców pokojowych. O owych cudach oszczędności z Wrocławia oczywiście nie ma nawet mowy, próbujemy więc przynajmniej zestawić te liczby z ilościami gotowych pieców, jakie rozpowadza Hurtownia Artykułów Metalowych. Oto na pierwszy kwartał br. pieców tzw. stałopalnych (oszczędnościowych, o ruchomych rusztach pozwalających na stosowanie węgla lub koksu) przyznano nam aż... sto, natomiast pieców tzw. uniwersalnych będzie 400. Jeśli zestawimy to z ilością samych „domów technicznych” (nie licząc sklepów podobnych branż), których jest 24, widać jak śmiesznie mała jest to cyfra, a w dodatku w przydziale tym partycypują — przynajmniej teoretycznie — tacy masowi odbiorcy jak

kilka MPRB, administracje budynków, zakłady pracy... A więc jakiegokolwiek inne piece poza kafilowymi praktycznie nie ma na rynku nie licząc. Przypuszczać można oczywiście, że poza nieruchomością przemysłu, który potrzebuje długich lat żeby zorientować się w nowych potrzebach, na przeszkodzie rozwojowi tej tak ważnej produkcji stoją braki materiałowe. Zapewne, to jeden z powodów. W skład nowoczesnych pieców wchodzi bowiem część metalowe (rury, blachy). Ale już zaskoczeniem będzie jeśli zauważyć, że brakuje na rynku również kaffi piecowych! A zatem nie dlatego dominują ciągle stare, nieekonomiczne piece, że łatwiej o kaffe, ale po prostu chyba na zasadzie siły inercji, konserwatyzmu technicznego, który dotyczy jak się okazuje nie tylko gospodyń domowych, ale i ludzi odpowiedzialnych za profil produkcji przemysłu.

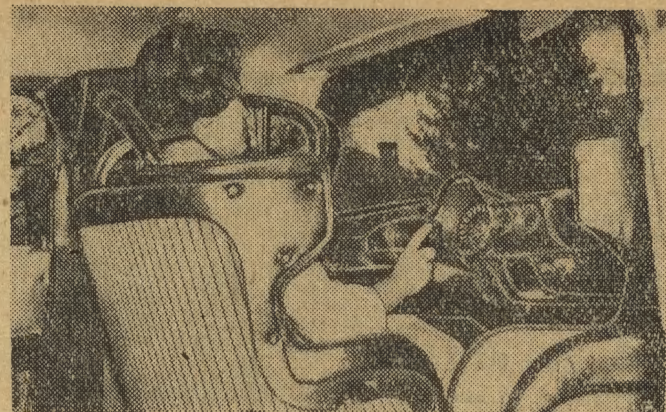
TADEUSZ ROBAK

Mundurki i psychologia

ładne, nowoczesne, wygodne i praktyczne modele szkolnej gaderoby, opracowane przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego pozostały tylko... modelami. Przemysł i handel oferują niezmiennie brzydkie i niepraktyczne granatowe sorty mundurów. Na dobitkę — żeby było taniej — szyje się mundurki z kiepskich materiałów, co niezależnie od fasonów przesądza o ich fatalnym wyglądzie i trwałości.

Tymczasem w innych krajach moda i względy praktyczne dawno wyparły „klasykę” stroju szkolnego. W Związku Radzieckim kolor granatowy zastąpiono brązowym. Na Węgrzech w szkołach średnich nie ma obowiązku noszenia mundurków, a ciemne drelichowe fartuchy służą tylko w czasie niektórych zajęć praktycznych, żeby chronić odzież przed zabrudzeniem. Francja zachowała fartuszki, ale konfekcjonuje je z tkanin w żywych kolorach, najczęściej w paski albo w kratkę; pod fartuszkami uczniowie noszą co chcą. W Szwecji dzieci i młodzież ubierają się do szkoły zupełnie dowolnie.

Do sporów o temat ubrań szkolnych włączyli się też psychologowie. Ich zdaniem brzydkie, niemodny wygląd i krój mundurków oraz jego barwa wpływają hamująco na rozwój poczucia estetyki dzieci i młodzieży, a nawet na poczucie humoru, pogodę ducha i optymizm. (i)



Z roku na rok wzrasta na świecie ilość pojazdów mechanicznych i w konsekwencji rośnie ilość wypadków drogowych. W USA w 1958 roku 37 tysięcy osób zginęło na szosach, w ub. roku statystyki odnotowały, że 48 tysięcy ludzi straciło tam życie w podobnych okolicznościach. Na polecenie Kongresu, amerykańskie firmy samochodowe opracowały nowe modele wozów głównie pod kątem zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa pasażerom. Na fot. jeden z najnowszych projektów zabezpieczenia kierowcy — wysokie oparcie, pas ochronny i szereg innych szczegółów powinny zmniejszyć ewentualną siłę uderzenia do minimum. (db)

Nowa wieża? (nie w Pizie)

W Samarkandzie ponad rozległą równiną górują 4 stare minarety, pokryte wspaniałymi ornamentami. Jeden z nich ostatnio zaczął się pochylać, aż wreszcie stwierdzono, że w najbliższym czasie spodziewać się można katastrofy i zniszczenia tego interesującego zabytku architektury. Konserwatorzy postanowili „wyprostować” przewracający się minaret przy pomocy silnych dźwignów. Dodajmy: waga minaretu 800 ton, wysokość 33,5 m. (ch)

Bostella...

...to nowy szal taneczny Paryża. Kabarety dzielnie stawiają czoła atakowi mody, ale bardziej ekskluzywne kluby już uległy. Bostella w nakładzie 15 tys. płyt w ciągu 10 dni zajął całą paryską scenę. Nosi się już fryzury bostella (slimakowaty kok upięty na czubku głowy), je się ciastka bostella (z migdałami i cytryną), nosi się spodnie bostella (skórzane o specjalnym fasonie), siowem Paryż jest kompletnie „zabostelowany”. (bk)

W czerwcu pierwszy polski wodolot

W stoczni rzecznej w Gdańsku dobiegają końca prace przy budowie pierwszego polskiego statku na płatach, tzw. wodolotu. Jest on zaprojektowany przez prof. Lecha Kobylńskiego z Politechniki Gdańskiej i wykonywany z materiałów wyłącznie krajowych.

Pierwszy polski wodolot zostanie oddany do eksploatacji w czerwcu, w dniu Święta Morza. Będzie on osiągał szybkość ok. 70 km/godz. i jednorazowo zabierał na pokład 70 pasażerów. Statek ten zostanie przeznaczony do utrzymania komunikacji pasażerskiej na Zalewie Szczecińskim. Czas podróży ze Szczecina do Świnoujścia ulegnie znacznemu skróceniu w stosunku do wszelkich innych kursujących tu dotychczas środków lokomocji. I tak wodolotem trasę tę można będzie przebyć trzy razy szybciej niż statkiem tradycyjnym, a o około 1 godzinę prędzej niż pociągiem.

Po oddaniu do użytku pierwszego statku na płatach, pla-

nuje się przeprowadzenie prób nad zastosowaniem podobnych jednostek do eksploatacji w innych warunkach nawigacyjnych. Następny wodolot ma być przeznaczony na Zalew Gdański. W przyszłości przewiduje się zastosowanie tego typu statków również na śródlądowych drogach wodnych. (WITAR)



Czy wiecie, że...

- ...statystycznie 17 milionów obywateli USA przestrzega — pod kierunkiem lekarza — ścisłej diety, a jedna trzecia ludności tego kraju przeprowadza, również pod kontrolą lekarską, kurację odchudzającą.
- ...w Oxfordzie na pięciu studentów przypada tylko jedna studentka. Coraz więcej mówi się w Anglii na temat większego udziału kobiet w studiach wyższych.
- ...w Szkocji pojawiły się na rynku gotowe dania obiadowe (mięso, ryby, jarzyny) pakowane w torbach ze sztucznego tworzywa. Rzuca się taką torbę do gorącej wody, gotuje przez 15 minut, wyjmuje, otwiera i potrawa nadaje się do spożycia. Okres gwarancji sięga jednego roku. Podobno nowy sposób konserwowania zapewnia pełną wartość smakową danego produktu, czego nie można powiedzieć np. o niektórych artykułach mrożonych.
- ...Jean Paul Sartre, znany pisarz francuski, wyjeżdża w kwietniu do USA, gdzie wygłosi gościnne cykl wykładów uniwersyteckich o twórczości Gustawa Flauberta.
- ...wysępki, na których położony jest Amsterdam, połączone są obecnie 636 mostami. Warto dodać, że miasto to liczy dwukrotnie więcej kanałów niż Wenecja.
- ...w nowojorskiej Szkole Nauk Społecznych wprowadzono 15-tygodniowy cykl wykładów na temat raportu komisji Warrena, badającej — jak wiadomo — okoliczności śmierci prezydenta Kennedy'ego. (db)
- ...w londyńskiej katedrze Westminster zainstalowano ruchomy ołtarz, aby wszyscy wierni zgromadzeni w bazylice mogli lepiej uczestniczyć w nabożeństwie.
- ...w pomieszczeniach znajdujących się pod pokładem statku będzie już nieco chłodniej. Anglicy wyprodukowali specjalną farbę do malowania pokładów. Zatrzymuje ona promienie podczerwone i ultrafioletowe.
- ...projektowany przez Amerykanów pojazd kosmiczny, który ma wylądować na Księżycu otwierać się będzie niczym kielich kwiatu.
- ...w miejscowości Alpe — d'Huez otwarto basen kąpielowy i plażę pod gołym niebem, naświetlane w zimie promieniami podczerwonymi. Temperatura wody wynosi plus 23 st. (bk)



Trasa? Niekiedy ponad 4 tysiące kilometrów, najczęściej samolotem. Cel? Jeden z 26 placów targowych Moskwy, by tam dostarczyć, w środku zimy, świeżych warzyw i owoców. Piękne pomidory w lutym wprawily w zachwyt amerykańskiego korespondenta, który zrobilwszy powyższe zdjęcie, natychmiast doniósł o tym w swoim kraju. Ogrodnicy z dalekich południowych republik ZSRR zwożą swe plody do stolicy. Podobnie poprawiła się ostatnio sytuacja na rynkach Leningradu. Tam pomyślano już nawet o zapewnieniu dojeżdżającym sprzedawcom miejsce hotelowych po niższych cenach. Spragnieni witamin mieszkańcy wielkich miast z entuzjazmem powitali tę innowację w radzieckim handlu. (db)

Chopin panuje w Warszawie

x-ty (i będzie się jeszcze słyszeć po wielekroć...) — słucha uważnie, reaguje czujnie na każdą ciekawszą interpretację, oryginalną myśl wykonawczą kandydata, inwencje twórczą.

W czasie przerw kulturalnej Filharmonii Narodowej wypełniają się żywo dyskusyjnym i ruchliwym tłumem. Ruchliwym przede wszystkim dlatego, że jest tu sporo do oglądania podczas spacerów po korytarzach i hallach: ekspozycja wydawnictw chopinowskich Polskiego Wydawnictwa Muzycznego z Krakowa (wydaliśmy przecież dotąd po wojnie prawie 850.000 egzemplarzy dzieł Chopina w siedmiu rozmaitych językach oraz ok.

150.000 egz. albumów i książek o Chopinie; razem milion chopinowskich pozycji), wystawa historii dotychczasowych konkursów chopinowskich. A poza tym: ruchliwych kandydatów — to również i tłumne pościgi za pokazującymi się tu i ówdzie młodymi pianistami — uczestnikami Konkursu. Tylko naprawdę bystre oczy nastoletnich łowczyń autografów potrafią bezbłędnie odkryć, iż ten oto smukły szatyn to pianista X ze Stanów Zjednoczonych, który będzie grał za kilka dni.

W kulturalnych Filharmonii Narodowej — tłum, mówiący różnymi językami — i o różnych odcieniach skóry... Nic

dziwnego: przecież samych gości Konkursu wraz z jego uczestnikami (którzy z krzesłem na sali pilnie słuchają konkursowych produkcji swych kolegów) jest tu blisko 200, z ok. 30 rozmaitych krajów. Jak mówi fama — do najgorliwszych dotychczas bywalców imprezy należą... afrykańscy studenci warszawskich wyższych uczelni. Stąd tak wielu ciemnonocnych słuchaczy na sali.

Utarł się podczas Konkursu obyczaj, iż po wykonywaniu przez kandydata poszczególnych utworów nie klaszcze się, tylko... kaszle! I to nie dziwnego. Jury prosiło publiczność aby nie przerywać przestuchań oklaskami A

kwile ciszy trzeba przecież wykorzystać na kaszel — bo podobno liczba zaziębionych w Warszawie sięga do dwustu tysięcy!

Nie tak łatwo jest dojrzeć soliste na estradzie poprzez... las mikrofonów. Aż 13 bowiem mikrofonów (6 wiszących i 7 stojących — każdy oczywiście o innym przeznaczeniu) „uczestniczy” w konkursowych przestuchaniach. Chyba taka trzynastka nie okaże się dla nikogo z konkursowiczów fatalna.

Małą atrakcją wtorkowego przestuchania na sali Filharmonii w czasie koncertu stało się... załamanie krzesła pod... Jerzym Waldorffem! Na szczęście niezwykły ten fakt nie zakłócił normalnego toku konkursowych przestuchań.

JERZY PARZYŃSKI

Warszawa przeżywa dni swego święta muzycznego. Gdzie spojrzeć — plakaty, reklamujące VII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fr. Chopina, a fize z programami przestuchań konkursowych, koncertów, wystaw okolicznościowych itp. Na budynku Filharmonii Narodowej długi rzęd kilkudziesięciu flag o barwach narodowych tych krajów, których przedstawiciele biorą udział w tej największej polskiej międzynarodowej imprezie muzycznej.

Takie same flagi rozwieszono nad estradą. Snop rezonatorowego światła pada na postument Chopina, ustawiony na środku podium. Sala — tak podczas porannych, jak i popołudniowych przestuchań — wypełniona po brzegi. Publiczność, mimo iż ten sam nokturn, preludium czy etiudę słyszy się już tu po raz

Tradycyjna i słynna ze swej perfekcji kuchnia francuska ulega gwałtownym przeobrażeniom. Konserwy, gotowe i półgotowe potrawy, produkowane masowo przez coraz to nowe firmy gastryczne, stopniowo wypierają pracowite dania, przyrządzane mozolnie w domu. Pośpiech dnia dzisiejszego zmusza Francuzkę do jak najdalej posuniętej oszczędności czasu, poza tym ogólna nieda każe wystrzegać się nadmiaru cholesterolu, a oszczędności finansowe wynikające z niskokalorycznej diety radzi przetrzymać na zagraniczne wojaże. Francuzi zaczynają podróżować jak nigdy. W nowo otwartych samoobsługowych lokalach posiłki zjada się — podobnie jak i u nas — pospiesznie i na stojąco (na fot.). Nawet oficjalne przyjęcia wydawane przez prezydenta de Gaulle'a zmieniły swój charakter. Zamiast tradycyjnych co najmniej 16 dań, z dłuższą przerwą po dziewiątym, menu układa się tam obecnie z 5 dań. (db)

POCZYTIEN echa

Dziewiarstwo w domu

Czyt. Ukończyłam kurs dziewiarski. Gdzie mogę uzyskać pozwolenie na wykonywanie pracy w domu?

Trzeba najprzód otrzymać zaświadczenie z Izby Rzemieślniczej o odbyciu 4-letniej praktyki, dopiero wówczas należy starać się o wydanie karty uprawniającej do wykonywania zawodu w Wydz. Przemysłu i Handlu właściwej dla miejsca zamieszkania DRN, a następnie wykupić kartę podatkową w Wydz. Finansowym tejże dzielnicy. (s)

Nie wolno potrącać

J. D. Zachorowałam na gruźlicę. Przez 6 miesięcy mej nieobecności w pracy, przedsiębiorstwo wypłaciło mi 100 proc. pborów. Teraz żąda zwrotu nadpłaty, mówi, że mi się należał tylko zasiłek chorobowy, (który i teraz pobie-

ram z przedsiębiorstwa). Przedsiębiorstwo żąda, abym nadpłaciła za 3-miesięczną pensję zwróciła do kasy przedsiębiorstwa, gdyż w przeciwnym razie będą mi zatrzymywać wzgl. potrącać z zasiłku.

Stanowisko zakładu pracy jest prawnie bezpodstawnie: samowolne potrącanie ew. nadpłat z należnego Panu zasiłku, jest niedopuszczalne. Radzimy zwrócić się ze skargą do ZUS. (JP)

Do szkół oficerskich

Czytelnik. W kwietniu br. kończą 17 lat i w br. kończą Zasadniczą Szkołę Zawodową dla Pracujących. Czy mogę czynić starania o przyjęcie do szkoły oficerskiej? Jakiej są warunki przyjęcia?

O przyjęcie do szkoły oficerskiej mogą ubiegać się kandydaci, którzy: są stanu wolnego, nie przekroczyli 24 roku życia, a kandydaci do oficerskich szkół lotniczych — 23 lat życia, posiadają odpowiednią zdolność fizyczną i psychiczną do służby wojskowej (kategoria „A”), posiadają odpowiednie kwalifikacje po-

lityczno-moralne, posiadają wykształcenie z zakresu szkoły ogólnokształcącej albo innej szkoły uprawniającej do studiów w szkołach wyższych — stwierdzone świadectwem dojrzałości (matura) lub równorzędnym świadectwem ukończenia szkoły średniej stopnia licealnego. (am)

Wszystkie lata pracy

A. S. Przepracowałam 13 lat w jednym przedsiębiorstwie, a za 2 lata, kiedy osiągnęła wiek emerytalny będę miała w sumie 15-letni staż pracy po wojnie. Do renty starczej potrzeba jednak 20 lat pracy. Czy wobec tego do obecnych 15 lat zaliczone mi zostaną także i te, które przepracowałam przed wojną?

Tak jest — gdyż jak już podawaliśmy — do renty starczej zaliczone zostają wszystkie lata pracy w okresie całego życia. (mar)

Alimenty dla żony

A. M. Rozwodzę się z żoną. Jestem rencistą, mam rentę 1.030 zł. Jaką ustawową część z tej renty będę musiał pla-

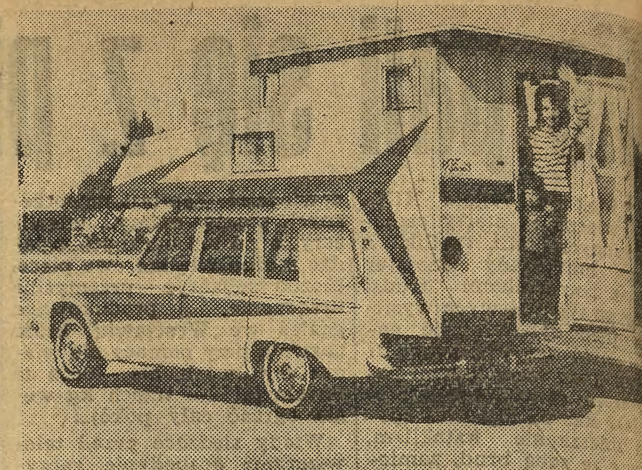
cić tytułem alimentów mej żonie?

Nie ma żadnej określonej przez ustawę części uposażenia wzgl. renty, którą by przyznawano, jako alimenty żonie przy rozwodzie. Wysokość alimentów określa każdorazowo sąd w wyroku, oceniając sytuację materialną stron, możliwości zarobkowe, potrzeby, stan zdrowia itp. (JP)

Cło za leki i odzież

„Rencista 726”. Czy mógłbym otrzymać leki i odzież używaną od krewnych z Anglii i Kanady płacąc — jako rencista obniżone cło?

Przepisy dotyczące przesyłania leków mówią, że do pół kilograma opłata celna nie obowiązuje nikogo. Powyżej tej wagi płaci się 500 zł od 1 kg. Co do używanej odzieży, to zgodnie z zarządzeniem Min. Handlu Zagranicznego rencistom i osobom korzystającym z pomocy społecznej, niżki w opłatach celnych przysługują. Szczegółowych danych zasięgnie Pan w Urzędzie Celnym przy ul. Kamiennej 6. (mar)



Amerykańska fabryka samochodów „Studebaker” wypuściła nowy samochód, stanowiący jakoby bardzo udane połączenie samochodu osobowego z przyczepą campingową. Samochód ten jest bardzo praktyczny, ale na pewno nie odznacza się piękną linią.

Odpowiedzi redakcji Katarzyna S. Kraków (609) Informację w interesującej Pani sprawie zamieściliśmy „Poczytlenie” z dn. 12-13 II. Jeżeli chodzi o tak szczegółowo dane Karin Stanek, to tych danych nie posiadamy, w tym zakresie, radzimy porozumieć się z MDK, Krowoderska 8 wgl. KDM, Rynek Gl. 27.

Twoim dobrym przyjacielem krakowski „LAJKONIK” Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę, 28 lutego 1965 r., w MDK, Kraków, ul. Krowoderska 8, o godzinie 13.

PRZETARGI Towarzystwo Sportowe „WISLA” w Krakowie — SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO 1 samochód ciężarowy m-ki GAZ-51 (Lublin). Cena wywoławcza wynosi 35.000 zł. — Przetarg odbędzie się w dniu 10 marca 1965 r., o godzinie 10, w Krakowie przy ul. Reymonta 22.

PRACOWNICY POSZUKIWANI 2 KIEROWNIKÓW SKLEPÓW branży gospodarstwa domowego, z wykształceniem średnim zawodowym i 3-letnią praktyką w handlu — zatrudni natchmiast Miejski Handel Detaliczny Artykułami Przemysłowymi — w Nowej Hucie, ul. Karola Marksa 2. Zgłoszenia przyjmuje Dział Ekonomiczny, pokój 130.

SLUSARZY MASZYNOWYCH, ELEKTRYKÓW — zatrudnią Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, al. Planu 6-letniego 280. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr Zakładów codzienie, od godz. 8.30 do 14.30, w soboty do 12.30.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nowa Huta — przyjmie natchmiast: INŻYNIERA KONSTR. BUDOWLANEJ, INŻYNIERA MECHANIKI, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowisko majstrów bud., TYNKARZY, MURARZY, STOLARZY, LASTRIKARZY, FLIZIARZY, ROBOTNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH oraz KUCHARKI, INTENDENTÓW I MAGAZYNIERÓW do pracy w Ośrodku Wczasowym w Kobyle Gródku i na kolonii w Lanckoronie, na okres od czerwca do września 1965 r. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie (hotel zapewniony). — Chętni kandydaci zgłaszają się w Dziale Szkolenia i Kadr PBM — Nowa Huta, Os. Teatralne, blok 9, pokój nr 22 — parter. K-1467

Kupisz w każdym Domu Technicznym w mieście powiatowym i sklepach Gminnych Spółdzielni HYDROFORY 150 I HYDROFORY 300 I do domków jednorodzinnych, produkcji SZEM Warszawa i POiE Grudziądz — oraz POMPY ELEKTRYCZNE Gm do przepompowywania cieczy gęstych, produkcji POiE Grudziądz — Domy Techniczne i Sklepy GS — zaopatruje Hurtownia Artykułów Metalowych „ELMET” KRAKÓW, ul. KOPERNIKA nr 6.

TECHNIKA BUDOWLANEGO, 2 ELEKTRYKÓW, 4 SOWNICOWYCH, 2 SPAWACZY ELEKTR. 10 BETONIARZY, OPERATORA WÓZKA AKUMULATOROWEGO — przyjmą Krakowskie Zakłady Betonarskie i Żelbetowe w Łęgu. — Warunki do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Płac Zakładów. Dojazd autobusem linii 125. K-1615

Cementownia „Nowa Huta” w Krakowie — przyjmie natchmiast do pracy z terenu Krakowa i Nowej Huty: MISTRZÓW ZMIANOWYCH z wykształceniem średnim technicznym i kilkuletnią praktyką na stanowisku mistrza, do pracy w Wydziale Produkcji Klinkieru i Wydziale Produkcji Cementu, KIEROWNIKA DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką co najmniej 8 lat na tym stanowisku, ST. KSIĘGOWEGO gospodarki materiałowej, ze średnim wykształceniem i praktyką co najmniej 5 lat w księgowości przedsiębiorstw przemysłowych, TECHNIKA BUDOWLANEGO z kilkuletnią praktyką na stanowisku mistrza, do pracy w warsztacie mechanicznobudowlanym — na stanowisko mistrza, POMOCEKÓW MASZYNISTY lokomotyw spalinowych, z uprawnieniami PKP i odpowiednią praktyką w tym zawodzie, SLUSARZY, SPAWACZY I ELEKTROMONTÉRÓW do pracy w warsztacie i utrzymaniu ruchu, PRACOWNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH na stanowiska pakowaczy cementu w Wydziale Pakowni. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Cementowego. Przyjmuje deputat węglowy. K-1531

AUTOBUSY 52 i 34-osobowe NA WYCIECZKI KRAJOWE I ZAGRANICZNE do NRD, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii i Bulgarii — ponadto w dni powszednie w godz. od 8 14 AUTOBUSY 35-OSOBOWE na wycieczki w okolicy Krakowa, np. do Wieliczki, Ojcowa, Myślenic i innych miejscowości — WYNAJMUJE — WP PKS ODDZIAŁ PRZEWOZÓW I SPEDYCJI — KRAKÓW, ul. CYSTERSÓW 15. Wszelkich informacji udziela Sekcja Przewozów Pasażerskich Oddziału, telefon 251-80 do 85, wewn. 2, w godzinach od 6.30 do 14.30.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty Im. Lenina — zatrudni natchmiast z terenu miasta Krakowa i Nowej Huty — 3 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierowników budów, 3 MISTRZÓW BUDOWLANYCH, INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKI, INŻYNIERA ELEKTRYKA na stanowisku st. projektanta. Równocześnie z terenu woj. krakowskiego zatrudni pracowników fizycznych w zawodzie: MURARZA, TYNKARZA, CIEŚLI I NIEKVALIFIKOWANYCH (mężczyzn powyżej 18 lat). Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Po miesiącu pracy — dla zamiejscowych pracowników zwrot kosztów podróży. — Zakwaterowanie w hotelach robotniczych. Na miejscu tanie wyżywienie w stołówkach. Dla niekwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac PPB HiL — telefon 428-74, dojazd tramwajem nr 4, 5 i 16 — (wysiądać na przystanku przystanku przed Walcownią) — oraz punkt werbunkowy w Pieszwowie, baryk nr 16 — dojazd tramwajem nr 14 i 15. — Zgłaszać się z wymeldowaniem w książeczce wojskowej. K-1230

Nauka DODATKOWE WPISY NA KURS SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY przyjmuje Zakład Doskonalenia Zawodowego ul. Dietla 38, (tel. 653-12) — w godz. od 8 do 18, w soboty od 8 do 13. Praca EMERYTKA do dzieci — pilnie potrzebna w godzinach 8-15. Batorego 7/8 a, oficyna. Tel. 371-37, od godz. 17. 6711-5. Sprzedaż SYPIALNIE z brzozy (6-zko francuskie) — sprzedam. Gołębia 2 m. 4b. I p. — w godz. 17-19. 67445-2.

SZAFĘ trójdzielną, ciemną — sprzedam. Osiedle Wieczysta, bl. 4 m. 33.

„TRABANT” 600 — stan idealny — sprzedam. — Wiadomość: tel. 242-92 — godz. 17-18. 67389-g

PIEC gazowo-węglowy — niemiecki — sprzedam. — Bałuckiego 11. 67410-g

RADIOLA „Lohengrin”, wbudowany magnetofon „Smaragd” — okazjnie do sprzedania. Tel. 355-39, po południu.

Matrymonialne PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus”, Koszalin, Odrodzenia 6. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. K-1231

PANIA do lat 38 — może mieć małątkie dziecko, byle była dobra, miła, gospodarna, kobieca, z mieszkaniem, ewentualnie bez — poślubi samodzielnego rzemieślnika. — Oferty 67434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale STUDENTKA, pracująca poszukuje niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty z podaniem warunków kierować „Prasa” Kraków, Wiślna 2 — dla nr 67350.

DWÓCH pracujących, na stanowisku (studujących) poszukuje skromnego — możliwie niekrepującego pokoju na okres 2 lat. — Najchętniej — dzielnica Kleparz. Członkowie spółdzielni mieszkaniowej. — Oferty 67346 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA poszukuje pokoju. — Warunki do omówienia. Oferty 67334 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ kuchnię (woda, gaz) śródmieście Krakowa — zamienię na garsonierę w Nowej Hucie. Oferty 67359 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ kuchnię, komfort — zamienię na 2 pokoje, komfort, parter. Warunki do omówienia. Tel. 261-74.

POKOJ z kuchnią 46 m², superkomfort, dzielnica Zwierzyniec — zamienię na dwa pokoje z kuchnią, superkomfort lub pełny komfort. — Oferty 67371 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KATOWICE — centrum! Zamienię mieszkanie 2 pokoje kuchnia, II piętro — na równorzędne lub mniejsze w Krakowie — wzgl. Nowej Hucie. — Wiadomość: Nowa Huta, Os. Zielone 24/15, po godzinie 16.

SAMODZIELNY pokój z kuchnią, superkomfort, II piętro, nowe budownictwo (Grzegorzki) — zamienię na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne, superkomfort lub komfort, w Krakowie. Chętnie w dzielnicy Grzegorzki. Warunki do omówienia. Oferty 67361 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA, uczciwa, spokojna, poszukuje wspólnego mieszkania. Oferty 67408 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MEŁDE bezdzietne małżeństwo, poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok w Krakowie. Oferty 67435 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE kuchnia, superkomfort, Nowa Huta koło Teatru — zamienię na pokój kuchnię, komfort. Kraków, tel. 430-38.

STUDENT ASP poszukuje niekrepującego pokoju (może być nieumeblowany), najchętniej w śródmieściu. Oferty 67419 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ słoneczne dwa pokoje z kuchnią (stare budownictwo) piąte piętro — na garsonierę z wygodami, parter. Wiadomość: Wielopole 22 m. 11. 67412-g

PANIENKA pracująca — poszukuje pokoju. Oferty 67385 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości KUPIĘ natchmiast domek jednorodzinny w Krakowie, względnie parcelę budowlaną, blisko tramwaju. Oferty 67237 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYDZIELE z gospodarstwa i sprzedam 8 ha pola w tym część sadu — pod Krakowem. Oferty 67364 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby W OKOLICY Wawelu 21 bm., zgubiono pamiątkową bransoletkę. Znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Jaroszevska — Grabowskiego 11/5, tel. 319-80.

ZABOREK Józef, zam. Wielka Wieś 96, zgubił bilet miesięczny PKS.

STREK Władysława, Sułkowiec, zgubiła legitymację szkolną nr 182 — wydaną przez Liceum Ogólnokształcące Myślenice.

MISKIEWICZ Zbigniew, zam. w Krakowie, ul. Karmelicka 30, zgubił legitymację ZSP.

DUDA Józef, Kraków, Łokietka 3, zgubił legitymację służbową nr 000418 wydaną przez PKS Kraków.

ZARZYCKI Jan, Kraków, Krakusa 8/6, zgubił legitymację studencką nr 945, wydaną przez ASP.

SITKO Anna, Kraków, ul. Łokietka 99, zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Technikum Ekonomiczne Nr 1 w Krakowie.

PASZKOWSKA Lucyna, zam. Kraków, Os. Wieczysta bl. 7/60, zgubiła legitymację szkolną wydaną przez Liceum Ogólnokształcące Nr 1 Kraków.

Zakłady Pracy! P.T. Klienci! Zawiadamiamy uprzejmie, że w związku z rozpoczęciem już sprzedaży bonów towarowych bezimiennych, za które obdarowane Panie mogą nabyć dowolnie wybrany towar. — W tym czasie nasze stoiska będą szczególnie zaopatrzone w odpowiednie artykuły.

SWIETEM KOBIET — 8 MARCA rozpoczęliśmy już sprzedaż bonów towarowych bezimiennych, za które obdarowane Panie mogą nabyć dowolnie wybrany towar. — W tym czasie nasze stoiska będą szczególnie zaopatrzone w odpowiednie artykuły.

WIECZOREK Jolanta — Kraków, Kasztelańska 34, zgubiła legitymację wydaną przez X Liceum.

WOJTASIK Andrzej — Kraków, ul. Fałata 14 — zgubił legitymację 163/64, wydaną przez Technikum Poligraficzne Kraków.

NIEMCZEWSKI Roman, zam. Kraków, ul. Malborska 83, zgubił świadectwo ukończenia Technikum Kolejowego w Nowym Sączu.

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczętkę o brzmieniu — Salon Fryzjerski Damsko-Męski „Mariola” wł. Stanisław Nowak Kraków, ul. Długa 14, tel. 207-14.

KŁAPYŁA Józefa, Kraków, ul. Waryńskiego 28 m. 45, zgubiła świadectwo ukończenia Technikum Finansowego wydanego przez Technikum Finansowe w Suchej.

SARNA Jerzy, Kraków, Metalowców 3, zgubił legitymację szkolną nr 93, wydaną przez Szkołę Podstawową Nr 90 w Krakowie.

ZDRZYŁOWSKI Andrzej — Kraków, Reymonta 17, zgubił legitymację studencką — wydaną przez AGH.

INTROLIGATORSKIE MASZYNY (kose, bigówkę, zszywarkę na drut, prasę, maszynę do złozenia liter — weźmiemy w najem względnie kupimy. — Zgłoszenia: Miejskie Biuro Projektów Gospodarki Mieszkaniowej i Komunalnej, Kraków, al. Daszyńskiego 31, pok. 10.

Okazja! W 48 godzin możesz mieć WYCZYSZCZONĄ GARDEROBĘ (tylko na sucho), za normalną opłatą — bez dopłaty za przyspieszenie — płatną z góry, gdy oddasz ją do czyszczenia w okresie od 1 do 10 marca br., w PUNKCIE USŁUGOWYM Nr 11 MIEJSKICH PRALNI — przy ul. WĘGIERSKIEJ 14 — (Podgórze).



DRN o sprawach swego podwórka JEST SIĘ CZYM POCHWALIC

W ub. roku budżet dzielnicy Podgórze osiągnął sumę ponad 85 i pół miliona zł, która to kwota została wykorzystana w 98,4 proc. Najbardziej imponująco przedstawia się ubiegłoroczny dorobek dzielnicy w resorcie zdrowia. W 1964 r. uruchomiono tutaj m. in. nową przychodnię przy ul. Krasickiego Boczej, a w Kurdwanowie — gabinet dentystyczny. Zaadaptowano również budynek przy ul. Zamajskiego dla Dzielnicy Przychodni Przeciwgruźliczej,

przeprowadzono kapitalne remonty pomieszczeń przychodni rejonowych w Płaszowie i Kurdwanowie, zorganizowano Obwodową Przychodnię Przemysłową. Lecznictwo otwarte Podgórze wzbogaciło się również w ub. r. w małowobrazkowy aparat Roentgena.

Dzisiaj rano rozpoczęła się sesja DRN Podgórze. Tematem obrad jest wykonanie budżetu dzielnicy za rok 1964. (1)

Nowe formy pracy kulturalnej

Jeden teatr, jedno kino, 4 filie biblioteczne, 7 punktów bibliotecznych, dwa kluby, 6 świetlic środowiskowych — oto cały kulturalny majątek z jakim dzielnicą Kleparz wkroczyła w roku 1965. Nie jest to wiele — wzięwszy pod uwagę zapotrzebowanie mieszkańców na rozrywki kulturalne.

Powstał też tu pierwszy w Krakowie (w styczniu ub. roku) ośrodek metodyczny pracy kulturalno - oświatowej, współpracujący z Krak. Domem Kultury, co w dużym stopniu podniosło poziom pracy świetlic.

Plany na lata przyszłe? Wprowadzenie do świetlic nowych form. M. in. kursów języków obcych i uniwersytetów powszechnych. Następnym celem zbliżenia mieszkańców peryferii Kleparza do teatrów i muzeów myśli się o zorganizowaniu kół miłośników teatru i miłośników folkloru krakowskiego.

Rozwój kultury dzielnicy Kleparz jest tematem dzisiejszych obrad sesji DRN.

Jednym zdaniem

I CHORZY i odwiedzający ich zdrowi chwaliли sobie decyzję Wydziału Komunikacji RN w sprawie usytuowania postojów taksówek w ul. Kopernika, co z tego jeżeli doczekać się na taksówkę na tym postojach jest arcytrudno.

REALIZUJĄC postulaty mieszkańców Krakowa — w ciągu ostatnich czterech lat na przystankach autobusowych i tramwajowych ustawiono 37 ławek i wybudowano 44 daszki.

Ogród Strzelecki piękniejszy niż kiedykolwiek

W tym roku zostaną ukończone ostatecznie prace porządkowe w Ogrodzie Strzeleckim. Ze środków Prezydium DRN Grzegorzki uzupełni się tam lampy oświetleniowe i drzewostan oraz wykona ścieżki asfaltowe i ogrodzenie od ul. Bosackiej. Mieszkańcy okolicznych domów zobowiązali się ustawić w czynie społecznym muszlę koncertową i fontannę, a KZG „Kawiarnię” — zwiększyć ilość miejsc gastronomicznych w pawilonie gastronomicznym z 40 do 100. Dzięki tym zabiegom odpocznik w Ogrodzie Strzeleckim — usytuowanym w samym centrum Krakowa — stanie się przyjemniejszy. (2)

Co z tego wyniknie?

Metodą próżniowania betonu, opracowaną przez naukowców Politechniki Krakowskiej, zainteresowały się grupy uczonych Związku Radzieckiego, NRD i Finlandii. Do Politechniki nadeszły ostatnio listy z prośbą o przesłanie materiałów pozwalających na pełne zorientowanie się w założeniach tej metody.



CZY PAN(I) LUBI „DZIENNIK”? — imprezę estradową pod tym tytułem organizuje MPiA 1 marca w poniedziałek o godz. 17.30 i 20.40 w hali „Wisły”. W imprezie, z okazji XX-lecia „Dziennika Polskiego”, weźmie udział plejada artystów, a wśród nich: Marta Kotowska, Marta Stebnicka, Iwona Borowicka, Jerzy Polomski, Mieczysław Święciecki, Gzyski, Jerzy Ofierski oraz Jarema Stępowski. Wystąpi także popularny frazskopisarz J. I. Sztandyrger. Program poprowadzi L. Herdegen, reżyseruje Lidia Zamkowska, gra zespół H. Serafina. Odbędzie się także quiz pod hasłem: „Czy Pan(i) lubi „Dziennik”? Nagrodami będą m. in. portrety finalistów wykonane przez A. Wasilewskiego oraz wywiady na łamach „Dziennika”. Bilety w „Orbisie” i „Filmotechnice”.

Z kroniki MO

22-letni Kazimierz Wróbel z Krzeszowic został przyłapany w ub. piątek na kradzieży w kościele św. Marka przy ul. Sławkowskiej. Dobrał się on do skarbonek z pieniędzmi ze składek. Zatrzymany przez milicję przebywa teraz w tymczasowym areszcie.

Notatnik krakowski

DZISIAJ O GODZINIE:

* 18 — ul. Westerplatte 9 — zebranie Sekcji Analitycznej Pol. Tow. Farmaceutycznego z referatem mgr F. Chrobaka pt. „Technika pomiarowa spektrofotometrii w podczzerwieni”.

* 19 — Klub PAX, Rynek Gł. 9/II p. — odczyt red. J. Szczawińskiego: „Z zagadnień współczesnego teatru polskiego”.

JUTRO O GODZINIE:

* 17 — Yacht-Klub, ul. Powiśle 7 — zebranie sprawozd.-wyborcze Zarządu Krak. Yacht-Klubu LOK. Po zebraniu towarzyszy wieczorek taneczny.

* 19 — KDK — odczyt pt. „Rynkiem od bramy do bramy” wygłosi doc. dr J. Dobrzycki.

A POZA TYM:

* Dnia 28 bm. o godz. 17-tej (niedziela) odbędzie się przy ul. Bogatki 3 tradycyjny Biał Instruktorów ZHP. W programie: występy artystyczne, konkursy oraz liczne niespodzianki. Zaproszenia wydaje Komenda Chorągwi, ul. Karmelicka 31.

* Przedstawienie dyplomowe sztuki St. Wyspiańskiego „Prote-

silas i Laodamia” i R. Brandstaetera „Odyś Placzący” w wykonaniu — studentów IV roku PWST w Krakowie pod kierunkiem reż. Z. Hübnera odbędzie się w niedzielę, 28 bm. i dni następane o godz. 19.15 w sali przy ul. Warszawskiej 5. Bilety wstępu wydaje Sekretariat PWST, ul. Boh. Stalingradu 3/III p. w godz. 10—12.

* W związku z koncertem muzyki dawnej w sali Hołdu Pruskiego w Sukiennicach w sobotę, 27 bm., galeria malarstwa polskiego będzie zamknięta w piątek, sobotę i niedzielę (26—28 bm.).

„Bądźmy ostrożni

Zawód kominiarza wymaga zarówno wiedzy fachowej jak i solidności (nie mówiąc już o umiejętnościach sportowo-akrobatycznych). Od porządnego wykonania obowiązków przez kominiarza zależy może nawet życie

ludzkie! Zatkany bowiem przy niedbałym oczyszczeniu komin, nieostrożnie strącony kawałek cegły, może spowodować tragedię. Zdarza się nawet, że zaburzenia występują w przewodach gazowych. Taki właśnie wypadek miał ostatnio miejsce. Po wizycie kominiarza omal nie uległa śmiertelnemu zatruciu młoda dziewczyna, biorąca kąpiel w łazience.

Nie będziemy uczyć kominiarza, jak powinien czyścić komin. Spółdzielnia Kominiarzy musi wymagać od swych pracowników większej solidności w robocie i wyciągać konsekwencje w wypadku niesumiennego wykonywania obowiązków. Proponujemy także, aby bezwzględnie o każdej wizycie kominiarza byli powiadomieni wszyscy mieszkańcy danej kamienicy czy bloku, gdyż to może zapewnić większą ostrożność ze strony mieszkańców domu.

W kilku wierszach

Ponad 200 odczytów wygłosili w ub. roku prelegenci TWP w Nowej Hucie i w kombinacie. Tematyka przeróżna: technika, astronomia, kultura, polityka itd.

W tym roku TWP pragnie szerzej uwagę zwrócić na peryferie: Ruszcze, Branice i Bińczycze. Założenia: 30 odczytów miesięcznie (w Nowej Hucie i w HiL), a więc prawie o 100 proc. zwiększenie zadań niż w roku ubiegłym.

Bieżanów na własną rękę likwiduje kłopoty komunalne

Osiedle Bieżanów posiada swoich zasłużonych w ciągu czterech lat kadencji radnych. Jednym z nich jest mgr Z. Kłański, radny DRN Podgórze, dyr. Zakładów Nawierzchniowych w Bieżanowie. Za najważniejszą sprawę w okresie kończącej się kadencji rad uważa on akcję podejmowania i realizowania czynów społecznych.

Bieżanów posiadał np. wiele zaniedbań komunalnych. Czynny społecznie sukcesywnie je usuwają. Zbudowano np. ok. 2 km sieci wodociągowej, wykonano półtora km ścieżek żużlowych, przeprowadzono remonty lokalnych dróg. Tegoroczny plan czynów przewiduje remont ul. Bieżanowskiej, dalszą rozbudowę wodociągów, budowę przepustów itp. Jeśli wartość dotychczasowych czynów oblicza się na ok. półtora mln zł, w tym roku wyniesie ona pół mln zł.

Spółceństwo Bieżanowa planuje przystąpić w najbliższym czasie do budowy osiedlowego domu kultury. Dokumentację chcą wykonać bezpłatnie miejscowi inżynierowie, technicy i ekonomiści. Pozostaje natomiast otwarta sprawa kolektora ściekowego w ul. Bieżanowskiej. Tasiemcowe uzgodnienia dokumentacji technicznej, brak decyzji władz administracyjnych, brak generalnego rozwiązania problemu ścieków z fabryki drożdży w Bieżanowie itp. sprawy bardzo utrudniają życie

mieszkańcom Bieżanowa. Zle zlokalizowana i tylko teoretycznie eksmitowana tuczarnia nierogacizny należy także do bieżanowskich kłopotów. Mieszkańcy tej dzielnicy mają nadzieję, że przy pomocy DRN w Podgórzu uda się jednak z biegiem czasu zarządzić tym lokalnym przykrościom.

(ww)

Radio

PIĄTEK

Godz. 17.00 Muzyka radziecka, 17.25 Chemia broni życia, 17.45 Dziennik kr., 17.55 Koncert jaz., 18.20 Warsztat dramaturgiczny Starego Teatru w nowym wydaniu — fel., 18.30 W rytmie sport., 18.45 Ekonom. problem miesiąca, 19.30 Czajkowski — Symfonia „Manfred”, 20.30 Dyskusja liter. 21.27 Wiadomości sport., 21.40 Konkurs im. Chopina, 22.10 Słuch. „Koncert Hansa Müllera” Wł. Zesławskiego, 23.05 Studio Piosenki.

SOBOTA

Dzienniki radiowe: — godz. 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 17.45, 19.00, 21.00, 23.50.

Godz. 6.10 Wiejski Tygodnik Dźwiękowy, 7.50 Piosenka dnia 8.15 Kurs rosyjskiego, 8.35 Reporter ekono. donosi, 9.05 Koncert dnia, 9.50 Publ. międzynarod., 10.30 Szkice o poezji, 10.50 „Trzy pokolenia naszych malarzy” — rec. 11.00 Konkurs im. Chopina, 11.40 Aud. Redakcji Ekono., 12.45 Ork. Smyczkowa, 13.45 Koncert życzeń (Rz), 14.30 Z notatnika reportera, 14.45 Błękitna szafeta, 15.00 Wiec studencki przeciwko zaprzestaniu ścigania zbrodniarzy hitlerowskich, 15.30 Dla dzieci „Otwarta szkatułka”, 17.00 Stuknęła nam dwudziestka, 17.45 Dziennik kr., 17.55 Głos w sprawie kształcenia nauczycieli, 18.05 Coctail muzyczny, 18.35 Na krak. Rynku, 18.50 Fel. M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.50 Matysiako-wie, 20.00 Koncert Muzyki Operowej, 20.30 „Harfa” opow. T. Nowaka, 21.27 Kronika sport., 21.40 Konkurs im. Chopina, 22.10 Radio-Variete, 23.10 Rewia orkiestr.

Telewizja

PIĄTEK

Godz. 16.35 Progr. dnia, 16.40 Lekcja angielskiego (powtórzenie), 17.00 Wiadomości, 17.05 Miś z okenka, 17.20 Przygody Sindbada Żeglarza — film pol., 17.35 Nowości polskiego eksportu, 18.00 Wielokropek, 18.20 Wszelchnica TV: „Zanim Warszawa stolicą została”, 18.45 Gwiazdy filmu niemiego, 19.10 Kronika kulturalna, 19.30 Dziennik, 19.50 Dobranoc, 20.00 TV odpowiada, 20.15 Zbliżenia — magaz. dla młodz., 21.00 Lódzki Teatr TV: „Droga” — widowisko TV L. Budreckiego i I. Kanickiego (na motywach opow. „O żołnierzu tułaczku” Zeromskiego), 21.55 Dziennik, 22.15 Relaks.

SOBOTA

Godz. 10.10 „Via Margutta” — film fr.-wł., 11.55 Progr. dla kl. VII, 12.25 — 16.05 — przerwa, 16.05 Progr. dnia, 16.10 Progr. tygodnia, 16.25 Dla nauczycieli: „Nowa szkoła”, 16.40 Lekcja rosyjskiego (powtórzenie), 17.00 Wiadomości, 17.05 Filmy dla dzieci, 17.25 Liga miast (Poznań — Warszawa) telekonkurs dla młodych widzów, 18.15 Debuty młodych, 18.50 Wieczorne rozmowy, 19.05 Przyjaciel — film pol., 19.30 Dziennik, 19.50 Dobranoc, 20.00 Przegląd ekonomiczny, 20.15 Dźwiękowy Charlego — film USA, 21.15 Przedstawiamy — progr. rozrywkowy, 22.15 Dziennik, 22.35 Relaks, 22.40 „Via Margutta” — film fr.-wł.

NIEDZIELA

Godz. 10.40 Progr. dnia, 10.45 PKF, 11 „Erymita” wczoraj, dziś i jutro — film z okazji 200-lecia muzeum w Le ingradzie, 11.30 Koń, który mówi — film seryjny, 12.00 Poranek muzyczny, 13.00 Filmotechniki XX-lecia — filmy dokument., 13.55 TV Kurs Rolniczy, 14.35 Z cyklu „Sesam muzyczny”, 15.05 Ludzie i zdarzenia — report. film., 15.20 „Ula z Ib” progr. dla pierwszszków, 15.40 „Księżniczka” — widowisko dla młodych widzów, 16.15 Złote ogniwo, 16.15 Tadeusz Mako-wski — progr. z cyklu „Portrety”, 16.45 „Błękitny ogień” — film radz., 17.45 Mistrzostwa Polski w judo, 18.15 Mieszanka firmowa — teleturniej, 19.10 Słownik wyrazów obcych, 19.30 Dziennik, 19.50 Dobranoc, 20 „Sąd” — film radz., 21.15 Śpiewa Jerzy Walczak, 21.30 Niedziela sportowa, 21.55 Relaks, 22 Chopin 1965.

Rozmowy przy pół-czarnej

Witamina C przeciw wirusowi D

— Grypa szaleje w Gdańsku, w Warszawie i jak dotychczas — omija Kraków... czy tak, Panie Doktorze?

— Niezupełnie — odpowiada dr KAZIMIERZ AURIGA, lekarz ogólny Przychodni Rejonowej w dzielnicy Stare Miasto. — Nie ma wprawdzie na razie mowy o epidemii, ale od tygodnia stwierdzam wśród moich pacjentów — po kilka zachorowań dziennie.

— Czy są to ostre przypadki?

— Komunikaty prasowe z Gdańska i Warszawy donoszą o łagodnym przebiegu grypy w tamtych miastach. Tego optymistycznego stwierdzenia nie mogę odnieść do zaobserwowanych przeze mnie przypadków. Kilku z nich towarzyszy wysoka gorączka i powiększenie w przewodzie pokarmowym w postaci silnych bólów i biegunki.

— Czy może Pan Doktor określić typ wirusa, który wywołuje tegoroczną „krakowską” gripę?

— Z doniesień medycznych wynika, że jest to wirus D.

— Jakie są typowe objawy grypy?

— Choroba ta wyłęga się w ciągu jednego do trzech dni. Występują najpierw dreszcze i gorączka, a tuż za nimi: niemyt górnych dróg oddechowych (suchy kaszel, zaczerwienienie gardła, pieczenie pod językiem), uczucie suchości w ustach, bóle głowy, ból w krzyżach i w nogach.

— Czy istnieją środki zapobiegawcze?

— Grypa jest chorobą zakaźną, występuje przy niej zakażenie kropelkowe poprzez kaszel, kichanie, rozmowę. W teorii należałoby więc unikać chorych i izolować ich od otoczenia. W praktyce jest to jednak niemożliwe chociażby tylko dlatego, że niektórzy przechodzą gripę w bardzo łagodnej formie i bezwiednie („przecież to tylko zwykłe przeziębienie...”) są nosicielami zakażenia. Jako środek profilaktyczny (nie zapobiegawczy, ale uodparniający organizm) polecam witaminę C, po kilka tabletek dziennie. Inne środki, takie jak aspiryna, piramidon, płukanie gardła — z punktu widzenia zapobiegawczego nie dają efektu.

— Jeśli obywatel X. znacznie podejrzewać o siebie początki grypy, czy powinien udać się do lekarza, czy też ze stoickim spokojem może kurować się na własną rękę?

— Radzę wizytę u lekarza, już nawet nie z uwagi na samą gripę, która jest w zasadzie chorobą łagodną, ale ze względu na możliwość różnych powikłań występujących nawet w postaci zapalenia płuc, zapalenia ucha środkowego i zapalenia mięśnia sercowego.

— Czy należy spodziewać się epidemii grypy w naszym mieście?

— Obawiam się, że nas nie minie, bo kontakty krakowian z „zaatakowaną” stolicą są liczne i częste. Należałoby żyć sobie większym mrozem i suchym powietrzem, jako że takich właśnie warunków atmosferycznych grypa bardzo nie lubi.

— Bardzo Panu Doktorowi za rozmowę dziękujemy. (10v)

Powstały 832 lodowiska dla dzieci i młodzieży



W tym roku powstały na apel „Echa”, KKKFIT, WKKFIT i ZW ZMS — 832 LODOWISKA dla dzieci i młodzieży. Ostatnio ślizgawki urządzono:

- PRZY SZPITALU PSYCHIATRYCZNYM W KOBIERZYŃCIE. Lodowisko urządzono na inicjatywę Ogniska TKKF „Znicz”. Tafla jest elektrycznie oświetlona;
- PRZY V LICEUM W KRAKOWIE, ul. Świerczewskiego 12. Tafla ma wymiary 30x16 m. W pracy wyróżnił się uczniowie: Rutkowski, Listwarski, Stępnowski, Kozłara, Dregier, Grabowski, Łabędzki, Kłoczek;
- NA OS. PRĄDNICKA, blok 35 w Krakowie. Lodowisko ma wymiary 20x20 m. Urządzone zostało dzięki pomocy pracowników Biura Urządzeń Leśn. i Proj. Leśnictwa;
- PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ W BUKOWIE-MIĘSCIE (k. Oikusza). Jak informuje nas nauczyciel wf Jan Kapłita, lodowisko urządziła młodzież, dzięki pomocy dyrektora Szkoły oraz dyrekcji ZGH-Bolesław, a w szczególności...

ści dzięki pomocy p. Grabowskiego, który załatwił formalności, związane z niwelacją terenu. Tafla ma wymiary 20 x 55 m.

LISTA ZGŁOSZEŃ ZOSTAŁA ZAMKNIĘTA! Obecnie komisje kończą przegląd zgłoszonych ślizgawek. W najbliższym czasie podamy do wiadomości, które z lodowisk zostały uznane za najlepsze. W pierwszych dniach marca br. nastąpi uroczyste rozdanie nagród.

Młodzi narciarze i saneczkarze bez opieki

ZIMA podgórskie Krzemionki zamieniają się w „Kasprowy”. Na tamtejszych stokach dzieci i młodzież korzystają ze sprzyjającej aury jeżdżąc na nartach i sankach. Ale brak jest opiekunów, którzy mogliby młodocianych sportowców nauczyć prawidłowych skrętów, skoków przez muldę czy ślizgów. Mało tego, nie zjawia się tam nigdy przedstawiciel porządku, mimo iż jak zawsze w licznej grupie narciarzy i saneczkarzy znalazł się kilku chuliganów, którzy podjeżdżając innych, robią sobie z tego swoistą zabawę, która tylko szczęśliwym trafem nie zakończyła się jeszcze złamaniem ręki czy nogi, bądź inną, poważną kontuzją.

Nadeszły smary i 20 par nart zjazdowych

OD WIELU miesięcy kluby narciarskie okręgu krakowskiego borykają się z brakiem smarów do nart, nie mówiąc już o braku nart, kijów itp. Zamówienia jesienne nie nadchodziły, a Zarząd Główny PZN zawiadomił jedynie, iż sam ma w tej materii kłopoty.

— Dopiero ostatnio — informuje nas prezes krakowskiego okręgu PZN, A. Durak — otrzymaliśmy transport 600 smarów oraz 20 par nart zjazdowych (tzw. „metalówki”). Smary prześlemy klubom, a narty przeznaczymy dla czołówek okręgowej.

W każdą niedzielę od 9-14

Pływalnia Wisły dla nie zrzeczonych

KRAKOWIANIE często utyskiwali na brak możliwości pływania w okresie zimowym. Jak bowiem wiadomo, na dwóch krytych basenach w Krakowie (Wisła i MDK) wszystkie godziny rezerwowane były dla sekcji pływackich poszczególnych klubów, dla członków ognisk TKKF lub młodzieży szkolnej. Ostatnio TS Wisła zdecydowało przeznaczyć kilka godzin w tygodniu dla wszystkich chętnych, nie zrzeczonych. Pływalnia udostępnią będzie w każdą niedzielę w godzinach od 9 do 14. A więc radzimy korzystać!

Na lodowej tafli

W SPOTKANIU hokejowym o wejście do II ligi (grupa południowa) Olsza pokonała Zagłębie Sosnowiec 5:1 (2:0, 1:1, 2:0). Bramki zdobyli: dla Olszy — Ciecniak 2 oraz Stachowiak, Wójcik i Cieślak po 1, dla Zagłębia — Strzelecki. Sędziowali pp. Nyc z Katowic i Kuś z Krakowa.

Na boiskach Wisły i Wawelu wre praca przy odgarnianiu śniegu

PISZĄC przed kilkoma dniami o nieuprzątnięciu śniegu z boisk krakowskich dotknęliśmy „czule miejsce” najbardziej zainteresowanych klubów, tj. Wisły i Wawelu, które najwcześniej rozgrywać będą mecze. W efekcie obydwie kluby zabrały się do roboty.

— Od czwartku na naszym boisku w uprzątnięciu śniegu bierze udział ok. 60 robotników — informuje nas kierownik obiektu TS Wisła Albin Dąbrowski. — Planujemy, aby już w połowie przyszłego tygodnia płyta była gotowa na przyjazd piłkarzy, którzy 7 marca br. rozegrają towarzyskie spotkanie z Szombierkami.

— Do odśnieżania boiska — mówi sekretarz WKS Wawel ppk dr Maksymilian Więcek — przystąpiliśmy tego samego dnia, kiedy przeczytaliśmy apel „Echa”. Nawierzchnia boiska będzie odśnieżona w tym tygodniu, bowiem już w nadchodzącą niedzielę, tj. 23 bm. nasza jedenastka gra towarzyski mecz z Górnikiem Radlin.

Brawo! Jest więc gwarancja, że przynajmniej 2 krakowskie stadiony będą gotowe na przyjęcie piłkarzy. Chodzi jednak i o to, aby za przykładem Wisły i Wawelu poszły pozostałe kluby, m. in. ligi okręgowej.



Kolejne posiedzenie komitetu etapowego

Wyciągu Pokoju

W KRAKOWIE odbyło się kolejne posiedzenie komitetu etapowego Wyciągu Pokoju przy udziale delegatów centralnych władz sportowych z prezesem Polskiego Związku Kolarskiego — red. W. Gołębiwskim na czele. Zebranie miało charakter konsultacyjno-informacyjny. Omówiono m. in. przebieg trasy, jej oznakowanie, zabezpieczenie oraz niektóre imprezy, jakie odbędą się na stadionie „Wisły” na zakończenie etapu.



Krótko — aktualnie

LIZBONA. W ćwierćfinałowym meczu piłkarskim o Puchar Europy Benfica pokonała Real Madryt 5:1 (3:0).

BERLIN. Komitet organizacyjny bokserskich mistrzostw Europy, które odbędą się w dniach 23-29 maja br. w Berlinie, otrzymał już zgłoszenia 18 państw.

MEDIOLAN. W międzypaństwowych spotkaniach hokeja na lodzie Włochy pokonały Jugosławie 8:4.

OPOLE. Piłkarze Odry wygrali w towarzyskim meczu z Odrą Brzeg 7:0.

SZCZYRK. Rozpoczęły się tu mistrzostwa narciarskie Polski juniorów w konkurencjach alpejskich. A oto zwycięzcy pierwszego dnia: juniorki, zjazd — grupa „b”: Kusion (AZS Zakopane), grupa „c”: Dadok (MKS Bielesko); juniorzy, zjazd, grupa „b”: Laciak (LZS Szczyrk), grupa „c”: Bachleda (Start Zakopane).

WISŁA. W towarzyskim spotkaniu piłkarskim Start Łódź wygrał z Zagłębiem Sosnowiec 4:3 (2:2).

KIELCE. Podczas kwalifikacyjnego turnieju szermierczego, floret kobiet wygrała Cymerman przed Soltanową.

KAWGOŁOWO. Dziś w godzinach wieczornych nastąpi tu otwarcie III Zimowej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych.

WARSZAWA. Po pierwszym dniu międzypaństwowego spotkania w akrobatyce sportowej Polska—Bułgaria, prowadzi Polska 140,95:140,80 pkt.

Co - Gdzie - Kiedy?

Piątek	Sobota
26	27
1 lutego	
Aleksandra	Gabriela

Teatry

PIĄTEK

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „ZOO czyli mordca z filantropii”, KLUB ZSK 19.15 „Osiem kobiet”, MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Król Henryk IV”, KAMERALNY 19.15 „No-cna opowieść”, ROZMAITOSCI 19.15 „Barbara Radziwiłłówna”, LUDOWY 19.15 „Puste pole”, MUZYCZNY 19.15 „Cnotliwa Zuzanna”, FILHARMONIA 19.30 Koncert symfoniczny.

SOBOTA

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Kra-kowiacy i górale”, MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Don Alva-res”, KAMERALNY 19.15 „Ktoś nowy”, LUDOWY 19.15 „Popioły”, KOLEJARZA 19.15 „Wodewil warszawski”, JAMA MICHALIKA 22.15 „Dwudziestolatka z przeszłością”, ROZMAITOSCI, MUZYCZNY — jak w piątek.

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

PIĄTEK

WARSZAWA godz. 16, 18, 20 „Barwy walki” (pol., 1. 12), WOLNOŚĆ 15.45, 19.30 „Rekopolis znaleziony w Saragossie” (pol., 1. 16), UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” (jug.-NRF, 1. 12), APOLLO 10, 12.45 „Serce i szpada” (fr.-wl., 1. 12), 15.45, 18, 20.15 „Drewniany różaniec” (pol., 1. 16), SZTUKA (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Ich dzień powszedni” (pol., 1. 16), WANDA 10.30, 12.45 „Trzy życzenia” (CSRS, 1. 12), 15.45, 18, 20.15 „Późne popołudnie” (pol., 1. 16), MEL-GUARDIA (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Wyzwanie” (hiszp.-wl., 1. 16), WRZOS (Zamowski 50) 15.45, 18, 20.15 „Sławne miłości” (fr., 1. 16), ISKIERKA (Zywiecka 44) 16, 19 „Siedmiu wspaniałych” (USA, 1. 14), ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „O dwóch takich co ukradli księżyc” (pol., 1. 9), MELODIA (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Rewia snów” (austr., 1. 16), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Podpisano Arsen Lupin” (fr., 1. 16), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci, 14, 16 „Chwila wspomnień 1956/57 i 1958”, 17, 19 „Rekiny finansjery”, SWOZOWIANKA (Swozowice) 19 „Popisano Arsen Lupin” (fr., 1. 16), TRZĘCA (Dębni, Praska 52) 17, 19 „Taksówką do Tobruku” (fr., 1. 14), WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, „Julio, jesteś czarująca” (austr., 1. 16) 20.15 „Licząc na wasze grzechy” — (pol., lat 16), — CHEMIK (Borek Fałęcki) 19 „Dziś w nocy umrze miasto” (pol., 1. 14), KULTURA (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Siedem nianiek” (radz., 1. 14), WIEDZA (Rynek Gł. 27) 18 „Doba w Tajdże”, „Birna”, „Delhi”, „Obrazy z Cejlonu”, MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 18, 20.30 „Klimaty” (fr., 1. 18), — ROTUNDA (3 Maja 5) 16, 18 „M-Mordca” (NRF, 1. 16), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzec-

ka 71) 17, 19 „Dzwony na pasterkę” (CSRS, 1. 16), ZSK PROKOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Dwójka z wychowania” (radz., 1. 16), ENERGETYK, DOM ŻOŁNIERZA, KOLEJARZ, ZDROWIE — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 16, 18, 20 „Ser-engeti nie może umrzeć” (NRF, 1. 9), M. SALA (studyj-ne) 15, 17.15, 19.30 „Rok pierw-szy” (pol., 1. 12), ŚWIATOWID 15, 19.15 „Przemienie-żo z wiatrem” (USA, 1. 14), M. SALA 15, 17.15, 19.30 „Dziki pies Dingo” (ZSRR, 1. 14), KOLOROWE (Czyżyny) 18 „Pojedynkę na wyspie” (fr., 1. 16), SFINKS (Majakowskie-go 2) 15.30, 17.45, 20.15 „Książ-kę i aktoreczka” (ang., 1. 16), BALLADYNA — nieczynne.

SOBOTA

UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Skarb w Srebrnym Jeziorze”, 22.15 „Obrzym” (USA), SZTU-KA 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Wilczy bilet” (pol., 1. 16), E-ENERGETYK (Płaszów — sta-dion) 17, 19 „Smarkula” (pol., 1. 16), WISŁA 16, 18 „Chłopiec z Grenlandii” (duńsk., 1. 12), 20 „Licząc na wasze grzechy”, KOLEJARZ (st. Płaszów) 18 „Filp i Flap na bezludnej wyspie” (fr., 1. 16), ROTUNDA 15, 17 „Dwaj w stepie” (radz., 1. 12), SWOZOWIANKA, DOM ŻOŁNIERZA, ZDROWIE — nieczynne.

WARSZAWA, WOLNOŚĆ, A-POLLO, WANDA, MŁ. GWA-RDIA, WRZOS, ISKIERKA, ZUCH, MELODIA, MASKOTKA, MINIATURKA, TRZĘCA, CHEMIK, KULTURA, WIE-DZA, MIKRO, ZWIĄZKO-WIEC, ZSK PROKOCIM — jak w piątek.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT (m. sala) 15, 17.15, 19.30 „Zaduszki” (pol., 1. 16), ŚWIATOWID 15.30, 19 „Hra-bia Monte Christo” (USA, 1. 12), M. SALA 14.30, 17, 19.30 „Życie nie jest łatwe” (wl., 1. 16), BALLADYNA (Grebów) 17, 19 „Trzy światy Guliwera” (ang., 1. 12), SWIT, SFINKS — jak w piątek. KOLOROWE — nieczynne.

Wystawy - Muzea

WAWEL: Komnaty, Wschód w zbiorach wawelskich (pią-tek godz. 12-18, sobota 9-14.30), MUZEUM LENINA, To-polowa 5 (10-18), ETNOGRA-FICZNE, pl. Wolnica (piątek 9-15, sobota 9-14), RYNEK Gł. 25: Wystawa fotografii artyst. (10-17), MUZEUM NARODOWE — ODDZIAŁY: DOM MATEJKI, Floriańska 41: Szkiele koni (10-14.45), SZOLAYSKICH, pl. Szczępá-ski 9: Polska sztuka cechowa (10-15), CZARTORYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., zbrojownia (10-15), NOWY GMACH, al. 3 Maja 1: Malarstwo polskie w. XX (10-15), MUZEUM ARCHE-OLOGICZNE, Jana 22: Arche-ologia Polski (10-14), POSEL-SKA 3: Sztuka starożytna i Odkrycia w Bułgarii (10-14), PRZYRODNICZE, Sławkow-ska 17 (10-13), — BIBL-MIEJSKA, — Bracka 17: Ze-romski w Polsce Lud. (13-18), PAŁAC SZTUKI, pl. Szczępá-ski 4: Wystawa prac A. Bun-scha (10-18), DOM PLASTY-KÓW, Łobzowska 3: Wystawa malarstwa E. Wolskiego-Tu-kana (10-18), KTF, Stolarska 9: Wystawa fotografii z USA (10-18), KRZYSZTOFOR, Szczępańska 2: Wystawa Maril Stangret (11-18).

— Ech, ty psychologu! — teraz brzmiało to urąg-liwie. — Niczego nie potrafisz, jak widzę, zrozu-mieć...

— Więc wykluczasz ją z kręgu podejrzanych? Wzruszyła ramionami.

— Czy kogokolwiek można wykluczyć? Dzisiaj w nocy obudziliśmy się nagle, od razu zupełnie przytomna, tak mi się przynajmniej zdawało, że jestem przytomna i powiedziałam sobie: „Przecież to ja zabiłam Heynę!”

— Ewo!

— Nie bój się. Nic takiego nie powiem na jawie. Czy nie przychodzi ci jednak na myśl, jak bardzo trudna do ustalenia jest prawda? Czyn, który popełniłam, lub mogłam popełnić, wydaje się tak nie pasujący do mnie, obcy mojemu życiu, przeszłości, charakterowi, że wręcz nie sposób dowiedzieć: To ja!

— Ewo!

— Jesteś jednak niemal takim tchórzem jak Pieta. Jola powiedziała mi: „Ja go nie zabiłam. Pani to przecież rozumie właściwie. Obie musimy się bronić przed procesem, który można nam wytoczyć, a podczas którego musiałibyśmy oskarżać Heynę”. Może jednak nie ona, a ja tak powiedziałam?...

ŚRODA. POPOLUDNIE I WIECZÓR

Pusto jest w domu Heyny. Joanna chodzi po pokojach, które wydają się teraz obce i nie zamieszka-ane. Z hallu drzwi otwarte na przestrzał do stołowego, sypialni, gabinetu. W gabinecie leżą na podłodze tomiska, które Wołodka niedawno zdejmował z regałów, na stole w jadalni piętrzy się stos filiżanek i talerzy, przeciąg unosi się zasłony w oknach. Joanna siada w gabinecie na podłodze. Otwiera pierwszą z brzegu książkę, powoli przewraca kartki. Stojąc w drzwiach, widzę jej plecy i głowę nisko pochyloną nad książką, nie wiem o czym myśli. Może dopiero teraz, po trzech dniach przesłuchań i niepokoju, po pogrzebie, gdy zapa-



nowała cisza, gdy wszystko ma już za sobą, zdała sobie naprawdę sprawę z braku ojca.

Wchodzę do gabinetu, skrzypi podłoga, Joanna zrywa się z ziemi.

— A to pan — mówi z ulgą.

— Siadam na foteliku, tym samym, na którym siedziałem pierwszego wieczoru.

— Co pani ma zamiar teraz zrobić, Joanno? — pytanie jest banalne, nie wiem, co mogłaby odpowiedzieć, toteż milczy trzymając ciagle w rękach książkę. Nie będzie przecież mieszkała samotnie w tym dużym domu? Wyjdzie za mąż za Zdzisława? Rzuci Akademię...

— Wie pan — mówi wreszcie — coś się stało między mną i Zdzisławem. Nie umiem tego wytłumaczyć.

— Nic się nie stało — odpowiadam. — Przeżyła pani wstrząs. Wbrew sobie samej podejrzewała Zdzisława. Gdy sprawa wyjaśni się ostatecznie, wszystko minie...

— Ale kiedy się wyjaśni? Czy to naprawdę ten Pieta? Nie mogę o nim myśleć. Ciagle widzę ojca leżącego tutaj, w gabinecie... Czy Genowefa kłamała? Czy na pewno kłamała? Wie pan, chciałabym czasami nic nie wiedzieć, zapomnieć o wszystkim, żeby pozostała tylko śmierć; że śmiercią można się ostatecznie pogodzić... A dalej? Nie wyobrażam sobie, co będzie dalej. Władze chyba na studia!

— Jednak?

— Tak. Może rzucę Akademię i przeniosę się na prawo. Radziła mi Irena.

— A Zdzisław?

— Kocham Zdzisława — powiedziała Joanna i nagle wybuchnęła płaczem. Wstała i podeszła do drzwi tarasowych. Wiatr unosił zasłone, szeleścił kartkami otwartych książek. Spora chwilę trwała cisza, a potem trzasnęły drzwi wejściowe, usłysze-liśmy szybkie kroki w hallu i na progu stanął Zdzis-ław. Czapkę trzymał w ręku, był spocony, z trudem chwycił oddech.

— Przepaszam — wykrztusił — muszę najpierw zatelefonować.

Joanna patrzyła na niego szeroko otwartymi ocz-yma, w których lśniły jeszcze resztki łez. Zdzisław jakby jej nie dostrzegając, podniósł słuchawkę, szyb-ko nakręcił numer. Pomylił się. Nakręcił po raz drugi.

— Kapitan Wołodka? — zapytał.

— Chwila ciszy.

— Obywatelu majorze, melduje się porucznik Kędrzyński... Chciałem zawiadomić, że przed pię-ciomina minutami Dziurzyński z walizką w rękę opuścił dom i pojechał na dworzec...

Patrzyłem na niego z ogromnym zdziwieniem. Twarda sztuka! Widocznie od rana pilnował inżyn-iera. Major, z którym rozmawiał, zapewne F., dłu-go go jednak trzyma przy telefonie. Wreszcie Zdzis-ław uśmiechnął się.

— Tak jest, obywatelu majorze. Dziękuję, oby-watelu majorze! — położył słuchawkę i usiadł na fotelu. Podałem mu papierosa.

— Co się stało, Zdzisławie? — zapytała Joanna. Podeszła do niego, zawałała się i stanęła przy drzwiach tarasowych.

— Miałem jakieś przecucie — opowiadał Zdzis-ław. — Po pogrzebie podjechałem skuterem do wili Dziurzyńskich.

(Ciąg dalszy nastąpi)